

## GAZETA

## GIEŁDOWA I LOSOWANA

tygodnik finansowo-giełdowy i gospodarczy  
wychodzi co robota

Numer poświęcony „Międzynarodowemu Dniu Oszczędności”

*Narod. w własnym oszczędnie stało się  
przypracowaniem każdego obywatela, bud.  
je swe gospodarstwo na najtrwałszym  
fundamencie*  
Llwoicki



Gospodarcza racja stanu Polski wymaga szybkiego wzrostu oszczędności jako warunku zrealizowania wielkich i niezbędnych inwestycji.

*Dr. Grzegorz Roman*

Warszawa dn. 31. X. 1935 r.

Jest to zasługą Kas Oszczędności, że pieniądz szerokich mas wyszedł na światło dzienne i uczestniczy w życiu gospodarczym narodów. W tem tkwi wielkie znaczenie Kas Oszczędności dla solidaryzmu społecznego we wszelkich jego formach.

Warszawa 31. X. 1935 r.

*J. Kempny-Grubber*

## OBYWATELE I OBYWATELKI!

Na wszystkich odcinkach życia gospodarczego i społecznego budzi się coraz gorętsze pragnienie powrotu do równowagi. Toczy się konsekwentna walka o lepsze jutro. Trzeba było szeregu lat i szeregu błędów, aby narody przekonały się, że nie magiczne formułki, ale praca i jeszcze raz praca stwarza dla narodu podstawę jego przyszłości. Program to stary ale jakże prawdziwy, program setek lat ubiegłych i przyszłych. Ten to program przyjęły społeczeństwa rozumiejące potrzebę gospodarczego rozwoju. Narody, rodziny i jednostki budują na nim skutecznie podstawy swego bytu. Po wielu zawodach rozbrzmiewa dziś ze wszystkich krańców kulturalnego świata hasło, że trzeba wrócić do twardej, lecz niewątpliwej prawdy, iż każdy sam budować musi swą przyszłość. Jak ma to uczynić?

PRACĄ I PRZEZORNOŚCIĄ  
W imię własnego interesu każdy, pracując, musi

## OSZCZĘDZAĆ

Kapitał osiągnięty z własnej pracy, powinien być celem każdego obywatela Rzeczypospolitej. Kto rzeczywistość trzeźwo ocenia, a gospodarną myślą wybiega poza dzień dzisiejszy, ten buduje swoją i narodu niezależność na trwałych fundamentach. Ten wie, że kapitały nagromadzone przez społeczeństwo stanowią najskuteczniejszy środek walki z bezrobociem i ożywiają wszystkie dziedziny gospodarczego i kulturalnego bytu narodu.

Tej podstawowej zasadzie ekonomicznej niezależności państw, narodów i jednostek poświęcony jest corocznie dzień 31 października jako

## MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ OSZCZĘDNOŚCI

W dniu tym łączymy się ze wszystkimi narodami w poczuciu wiary w lepsze jutro.

CENTRALNY KOMITET OSZCZĘDNOŚCIOWY  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

\* \* \*

W berlińskim ratuszu wypisana jest na jednej ze ścian sentencja:

„Kto oszczędza, gdy ma, ten znajduje gdy szuka”.

Jest to maksyma rozsądku i przezorności życiowej, przeznaczona dla każdego obywatela. Jest to przykazanie dla poszczególnego osobnika w jego życiu indywidualnym: jeżeli tak on postępować będzie, to spodziewać się może, że zbierze owoce swej rozważliwości.

Ale maksyma ta nie wyczerpuje pojęcia, które nazywamy oszczędnością. Pojęcie to ma znaczenie bez porównania szersze. Z motywu bowiem postępowania indywidualnego rodzą się skutki o zasięgu ogólnospołecznym.

Przezorność osobista, wyrażająca się w oszczędzaniu, praktykowanem przez szerokie warstwy ludności, staje się zjawiskiem wielkiej wagi gospodarczej. Z drobnych kropeł, małych strumyków uciulanych groszy tworzą się owe duże zbiorniki kapitałów — bez których ani produkcja ani wymiana w naszym ustroju nie mogłyby istnieć. Oszczędności te, deponowane w bankach i kasach oszczędności w postaci wkładów, oddawane są życiu gospodarczemu w postaci kredytów.

Jest to prawda banalna. Ale i ona, choć uwydatnia, poza pierwiastkiem indywidualnym, także czynnik gospodarczy, wyjaśnia tylko część zagadnienia oszczędności.

Wkłady banków i kas oszczędności nie są bowiem używane tylko na cele gospodarcze. Ten fakt bezsporny i pełen znaczenia występuje jasno, gdy się czyni przegląd całości wkładów i sald kredytowych, znajdujących się w instytucjach finansowych Polski.

Wszystkie wkłady oszczędnościowe, czekowe i salda kredytowe na rachunkach bieżących wynoszą na koniec sierpnia r. b. sumy następujące:

w P. K. O.	zł.	866,1	milj.
w Komunalnych Kasach Oszczędności	zł.	684,6	milj.
w Banku Gospodarstwa Krajowego	zł.	271,4	milj.
w Państwowym Banku Rolnym	zł.	109,6	milj.
w bankach prywatnych	zł.	634,8	milj.
w spółdzielniach kredytowych	zł.	255,—	milj.
razem	zł.	2.821,5	milj.

Owóż, jeżeli banki prywatne i spółdzielnie kredytowe przeznaczają fundusze, powierzone im przez klientelę, na operacje kredytowe, z których korzysta prywatne życie gospodarcze, to sprawa inaczej się przedstawia z funduszami, powierzonymi instytucjom publicznym, o których mowa wyżej.

Chociaż w pewnym, mniejszym lub większym stopniu każda z tych instytucyj publicznych udziela kredytów bezpośrednio prywatnym warsztatom pracy, to jednak „gros” operacyj służy potrzebom państwowym i samorządowym — czy to w formie pożyczek krótkoterminowych, czy to w formie zakupów papierów procentowych. Oczywiście, fundusze te koniec końców zostają przez państwo i samorządy wpuszczane do sieci kanałów i kanalików obiegu pieniężnego, zasilających życie gospodarcze, ale przeznaczenie bezpośrednie tych kredytów jest inne; nie idą one na rzecz prywatnych przedsiębiorstw. Mają one za zadanie realizację celów ogólnopaństwowych i społecznych, nie zmierzając bezpośrednio do podniesienia dochodów przedsiębiorstw prywatnych i wzrostu kapitalizacji prywatnej.

Wynikają z tego skutki ogromnej wagi zarówno dla rozwoju tych przedsiębiorstw, jak i dla poziomu stopy procentowej w kraju; ale sprawy te, bardzo złożone, tutaj, dla szczupłości miejsca, rozważane być nie mogą.

Powyższy rodzaj oszczędności pieniężnych, sięgający sumy zł. 2,8 miljarda, posiada charakter dobrowolny. Wkłady przynoszone są do instytucyj finansowych z własnej woli przez oszczędzających.

Istnieje jednak inny rodzaj oszczędności pieniężnych, — rodzaj niezmiernie, może nawet nadmiernie u nas rozwinięty. Są to oszczędności przymusowe. Stanowią one kapitalizację długoterminową, obejmującą warstwy pracowników umysłowych i fizycznych i dokonywaną przez zakłady ubezpieczeń społecznych. Kapitały, w ten sposób nagromadzone, dosięgają sumy 600 milj. zł. Są one ulokowane częściowo w nieruchomościach, głównie zaś w państwowych papierach procentowych. Nie są więc także przekazywane na użytek przedsiębiorczości prywatnej.

Wymienione wyżej postacie oszczędności pieniężnych, dobrowolnych i przymusowych, są gromadzone w postaci wkładów lub sum na rachunkach czekowych i bieżących w instytucjach publicznych czy prywatnych, które temi funduszami dysponują.

Nie jest jednak koniecznem, aby oszczędzony pieniądz był na cele kapitalizacji składany do tych instytucyj. Może on być wprost przez oszczędzającego lokowany w papierach wartościowych — obligacjach, listach zastawnych czy w akcjach — albo też w nieruchomości miejskiej, sumach hipotecznych i t. d. Ten rodzaj dysponowania funduszami własnymi wymaga, oczywiście, pewnej inicjatywy, orientacji, znajomości rynku i trafnego wyboru. Ta kategoria oszczędzających, posiadając większe uświadczenie ekonomiczne i przedsiębiorczość, tworzy owe rzesze prywatnych kapitalistów, tak zagranicą liczne i potężne i tak nieodzowne do powodzenia operacyj emisyjnych na rynku kapitałowym.

Kiedy mowa o kapitalizacji wewnętrznej, zazwyczaj chodzi o kapitalizację w sensie pieniężnym, — taką właśnie, o jakiej była mowa dotychczas. Istnieje wszakże i inna odmiana kapitalizacji, często pomijana w rozważaniach.

Oszczędność nie jest niczem, jak nieskonsumowanym dochodem. Ten ostatni może mieć postać gotówki, ale także i towaru lub urządzenia fabrycznego. Nieskonsumowany dochód, użyty na produkcję i inwestycje, jest również oszczędnością, która, rzecz jasna, posiada bezpośrednie znaczenie gospodarcze. Służy ona do wytwarzania dóbr lub sama jest wytworzonym dobrem; stanowi więc dźwignię postępu ekonomicznego. Ona jest źródłem dalszego wzrostu dochodu czy bogactwa narodowego, pracy dla coraz liczniejszych rzesz ludności, większych jej potrzeb i lepszego ich zaspokojenia.

Jak powiedział mędrzec rzymski:

„Non intellegunt homines, quam magnum vectigal sit parsimonia” — nie wiedzą ludzie, jak wielkim dochodem jest oszczędność.



# Radjoodbiorniki wysokiej klasy w niskiej cenie

Na poczet należności przyjmujemy obligacje Pożyczki Narodowej w/g kursu emisyjnego po 1 obligacji 50-złotowej za odbiornik

### WARUNKI NORMALNE

	na raty	za gotówkę		
typ 121 — Z na prąd zm.	zł. 170.—	zł. 153.—	dopłata gotówką	zł. 105.—
typ 121 — S na prąd st.	zł. 195.—	zł. 175.50	„	zł. 127.50
typ 131 — B bateryjny	zł. 160.—	zł. 144.—	„	zł. 96.—

przy zapłacie należności 50 zł. obligacją Pożyczki Narodowej.

Sprzedaż: Block-Brun S. A., Krak.-Przedm. 42/44; K. Brun i Syn S. A., Bielańska 2 i oddziały; Bracia Borkowscy S. A., Aleje Jerozolimskie 6; Herman i Grossman, Mazowiecka 16; A. Klimkiewicz, Marszałkowska 154; B. Rudzki, Marszałkowska 146; Radjo-Foto, Żolibórz, ul. Mickiewicza 27 (plac Wilsona); Kerntopf i S-ka, Szpitalna 9; A. Rotnicki, Wileńska 15; „Elektro-Radjo“ Jan Bartosiak, Targowa 69, oraz większe sklepy radjowe na prowincji.

# PZT Państwowe Zakłady Tele-i Radjotechniczne

## W WARSZAWIE

### Z RUCHU WYDAWNICZEGO

Wyszedł z druku Nr. 2 dwutygodnika łódzkiego „Polityka gospodarcza“. Na treść numeru składają się artykuły następujące:

Zmiana Rządu — Pożyteczna unja personalna w Rządzie — Prof. Edward Lipiński — sprzec

ności i konflikty naszej deflacji — Prof. Henryk Tennenbaum — Nakręcanie konjunktury — Ostatnie trzy lata (sprawozdanie z odczytu prof. A. Krzyżanowskiego) — Cudotwórcza moc pieniędzy państwowych. W końcu: notatki i uwagi oraz Pół-zartem.

### Rocznik polskiego przemysłu i handlu

Staraniem Związku Izby Przemysłowo-Handlowych Rzeczypospolitej Polskiej został wydany Rocznik Polskiego Przemysłu i Handlu, wydanie V, 1936 r.

Jest to wydawnictwo wprost imponujące, tak pod względem ogromu treściwych informacji, jak i — zewnętrznego wyglądu.

Rocznik zawiera szczegółowe informacje o firmach przemysłowych i handlowych, instytucjach i zrzeszeniach ogólnogospodarczych i finansowych oraz towa-

rzystwiałach ubezpieczeń, hotelach i restauracjach, teatrach, domach skladowych i wreszcie o biurach ekspedycyjnych.

Liczba ogólna podanych informacji przekracza 20.000.

W końcu rocznika znajdujemy bardzo obfity dział bilansowy, w którym podane są bilanse na 31 grudnia 1934 r., oraz firmy przemysłowe i handlowe, działające na terenie W. M. Gdańska, i wreszcie dział handlu zagranicznego.

### Obowiązek przedstawiania świadectw pochodzenia przy imporcie do Guatemali

Od dnia 15 listopada towary, sprowadzane do Guatemali drogą morską lub lądową, winny być zaopatrzone w świadectwa pochodzenia, wystawione przez odpowiednie instytucje (izby, władze i t. p.) a zatwierdzone przez zagraniczne placówki guatemalskie.

O ile w miejscu pochodzenia towaru niema reprezentantów Guatemali, wizowania świadectw pochodzenia mogą dokonać zagraniczne placówki państw z Guatemalą zaprzyjaźnionych. Od obowiązku przedstawiania świadectw pochodzenia wolne są przesyłki wartości mniejszej niż 50 guetzali, o ile zawarty w nich towar nie podlega żadnym ograniczeniom przywozowym.

Świadectwo pochodzenia należy przedstawiać łącznie z innymi dokumentami, wymaganymi przy odprawie celnej. Brak świadectwa pochodzenia karany jest grzywną wysokości 100% łącznej wartości cła i innych opłat, pobieranych przy imporcie.

W związku z wyżej przytoczonym zarządzeniem został uchylony obowiązek wizowania konosamentów i przedkładania faktur konsularnych. Jednakże faktury handlowe nadal będą wizowane przez konsulaty, przy czym wystawca składać winien deklarację celem stwierdzenia wiarygodności zawartych w niej danych.

# MODRZEJÓW-HANTKE

## ZJEDNOCZONE ZAKŁADY GÓRNICZO-HUTNICZE

### SPÓŁKA AKCYJNA

ZARZĄD: WARSZAWA, SREBRNA 9      DYREKCJA: SOSNOWIEC, HUTA MIŁOWICE

Huty: Miłowice, Katarzyna i Staszic pod Sosnowcem, H. Częstochowa, kop. Konopiska pod Częstochową, h. Blachownia—st. Blachownia, Fabryki przetwórcze: Światowit, st. Myszków i Warszawska Fabryka. Wyroby hutnicze, specjalność: szyny dla kolejek polnych, materiał łącznikowy do budowy nawierzchni kolejowej, kolejki przenośne na stalowych podkładach, łopaty, rydle, młoty, siekiery i t. p. Wyroby kute, prasowane, blaszane, cynkowane, aluminiowe

## Kwestja agrarna w Polsce

**Hipolit Grynwaser:** Kwestja agrarna i ruch włościan w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX wieku. Studium archiwalne. Wydawnictwo Kasy im. Mirowskiego.

Piękna to książka. Niema w niej deklamacji, płomiennych zwrotów, patosu praw odwiecznych, nabrzmiałego głosu filipik socjalnych. Jest piękna prostotą i jasnością wykładu i umiłowaniem prawdy, bodaj najbardziej gorzkiej. Wstrząsające fakty stosunku szlachty do włościan i władz zaborezych mają w bezstronności, bezsporności i naukowej ścisłości opisów wymowę skuteczniejszą od wszelkiej retoryki.

Autor rozważa zagadnienie agrarne tak, jak ono się przedstawia w pierwszej połowie ubiegłego stulecia. Epocze tej poświęcił on i swe prace dawniejsze: „Kodeks Napoleona“, „Opór sądów w roku 1913“ i „Demokracja szlachecka“.

Sprawę włościańską autor rozpatruje nietylko od strony prawnej, lecz także, i to głównie, od strony gospodarczej. Cała kwestja bowiem polegała na przeciwieństwie ekonomicznem: panowie uważali całą ziemię, na której siedzieli włościanie, za swą własność całkowitą i wyłączną; włościanie zaś bronili swego faktycznego prawa do gruntów dzierzonych.

Niepodobna iść śladem autora w jego dociekaniach historycznych. Nie możemy także, dla szczupłości miejsca, podać niezwykle ciekawej charakterystyki życia gospodarczego w Polsce, która trafnie tłumaczy budowę społeczną naszego kraju w końcu XVIII wieku i pierwszej połowie XIX w.

Przemianę, którą stopniowo dokonała się w tym okresie w zakresie stosunków własności wiejskiej, autor krok za krokiem analizuje na tle ścierania się prądów społecznych i politycznych. Przedzierając się przez gąszcz archiwalny, przesuwa on przed oczami czytelnika wyniki prac różnych komisji, ankiet, uchwał, chybionych prób reform, wniesionych skarg, wydanych wyroków, poczynionych gwałtów i rugów.

Unaocznia on, jak prawa i interesy włościan od pierwszej chwili i bez wahań poświęcane były i podporządkowywane inte-

resom ziemian. Wykazuje, jak dekret grudniowy 1807 r., popierany przez przywódcę szlachty folwarcznej Lubieńskiego, przekreślił wszelkie, na tradycji oparte uprawnienia rzeczowe włościan do ich gruntów i przyznał własność tych kmiecych gruntów panom. Dowodzi on, że okres Królestwa pod względem egoistyczno-stanowym był bardziej konsekwentny i bezwzględny od okresu Księstwa, za którego liczone się z Napoleonem i opinią francuską.

Wysuwana była stałe zasada nieingerencji, niewtrącania się państwa do stosunków między dziedzicami i włościanami. Umowa dobrowolna podniesiona została do godności rzeczy nietykalnej. Ta fikcja wolnoustawna była usankcjonowaniem pańszczyzny, robotnicznia chłopca nadmierną robocizną i wyzucia go z wszelkich środków obrony. Jeszcze w 1931 r. poseł Lempiecki mówił na sejmie:

„Gdyby się włościanina teraz zapytać, czego sobie życzy, toby zapewne powiedział, że tego tylko, żeby nie był bity i żeby go o głódzie nie pędzono z podwoda“.

Kiedy włościanie odmawiali pełnienia podwyższonych powinności robotnicznianych, stosowano do nich przymus. Wtedy odstępowano od zasady nieingerencji, i władze osadzały włościan w więzieniu, oddawały ich pod sąd. Jak pisał K. Koźmian: „w wszechnie widzieć się dają na dworskich łanach napędzone gromady ludzi, jak trzody bydła pogamiane biczem przez groźnych dozorców, nieszczęśliwy zwyczaj równie upadający robotników, jak panów“.

Oczywiście, części oświeconej społeczeństwa nie były obce poglądy, które uznawały za konieczne zmieść pańszczyznę i nadać włościanom własność gruntową. Byli ludzie tacy, jak Stanisław Staszyc i wspomniany wyżej Kajetan Koźmian, później — członkowie Towarzystwa Patriotycznego. Ale „poglądy i zamierzenia filowłościańskie podzielała znikoma mniejszość inteligencji; większość społeczeństwa i większość inteligencji, jako zdecydowanie szlacheckie, były przeciwne jakiegokolwiek re-

formie włościan w dobrach prywatnych“.

W ten sposób wszelkie wysiłki, mające na celu reformę stosunków, były utracane przez przewlekane dyskusyj, sporów lub zwykłe zaniechanie.

Kiedy zaś włościaństwo przeszło do biernego oporu przeciw pańszczyźnie, zwłaszcza podczas powstania 1831 roku, panowie zwracali się o pomoc do gubernatorów i domagali się przysłania rosyjskich komend wojskowych.

W tych warunkach „położenie włościan prywatnych pogorszyło się znacznie w okresie 1830 — 1846 r.“ Z jednej strony, zapotrzebowanie i ceny produktów rolnych wzrosły, z drugiej — tanieć utrzymywania parobków i służby folwarcznej czyniła dla dworu zbędną pomoc włościan. Rugowanie włościan rolnych i zastępowanie ich najemnikami

odbywało się na wielką skalę. Jedynie tylko szlachta wielkorojna, ze względu na obszar jej posiadłości, skłaniała się ku gospodarce czynszowej, zarzucając folwarczną.

Ruchy chłopskie 1846 r. w Galicji i jej wpływ zaraźliwy na masę włościańską w Królestwie doprowadziły do ponownego podjęcia kwestji agrarnej i pańszczyznianej i, wreszcie, — do ukazu carskiego o trójmorgowcach.

Jednocześnie opór chłopów przeciw pańszczyźnie łamany był, wskutek skarg dziedziców i wójtów gmin, srogimi represjami i postojami żołdactwa po wsiach. Suche i krótkie opisy rugów i eksmisyj włościan, według źródeł archiwalnych, tchną grozą większą, niż wszelkie wymyślne opowiadania literackie.

re.

PAPIEROS dla ZNAWCÓW  
EGIPSKI PRZEDNI  
20 sztuk - zł. 1.80



Pamiętajmy o tem,

ze dzięki naszej komunikacji powietrznej bezpiecznej i wygodnej

odbywać możemy dalekie podróże w ciągu jednej do dwóch godzin!

TANIE CENY BILETÓW!

WILHELM DOBRZYŃSKI,  
Redaktor „Przeglądu Oszczędnościowego”

# Znaczenie dnia oszczędności

Doniosłe znaczenie oszczędności uznawane jest powszechnie, czego dowodem obchodzony na całym świecie 31 października każdego roku „Dzień Oszczędności”, mający za zadanie szerzenie idei oszczędności wśród najszerszych warstw społeczeństwa. Dzień ten obchodzi kilkadziesiąt państw całego świata w tym celu, ażeby przypomnieć wszystkim, iż **systematyczną pracą i odkładaniem grosza na czarną godzinę buduje się przyszłość.**

Korzyści, płynące z oszczędności, są zarówno natury moralnej, jak i materialnej. Moralnie korzyści znajdują wyraz w wyrabianiu silnej woli drogą powstrzymywania się od zbędnych wydatków, umiejętności przeczornego postępowania, oraz ułożenia życia codziennego. Korzyści materialne, płynące z oszczędności, wyrażają się w postaci rezerwy pieniężnej, a zatem w funduszu, z którego możemy czerpać w razie koniecznej, a często nieprzewidzianej potrzeby.

Prócz znaczenia indywidualnego, oszczędność posiada ogromne znaczenie natury społecznej i ogólnie - gospodarczej. Kapitały zaoszczędzone i gromadzone w instytucjach finansowych o charakterze publicznym, dają możliwość państwu i samorządom należytego ich rozprowadzenia i zużytkowania, a co zatem idzie zasilenia kredytem tych dziedzin życia gospodarczego, które istotnie go potrzebują. Tak więc zasoby pieniężne, które powstają drogą zbiorowej oszczędności społeczeństwa, stanowią najskuteczniejszy **środek walki z bezrobociem** i ożywiają wszystkie dziedziny gospodarczego i kulturalnego bytu państwa.

Suma korzyści, jakie daje oszczędność jednostce i społeczeństwu, jest niezaprzeczalnie olbrzymia i tem większa, im szybciej następuje akumulacja drobnych kapitałów oszczędnościowych i im liczniejsza rzesza społeczeństwa kierują się w życiu **codzienną zasadą racjonalnej przeczorności i oszczędności.**

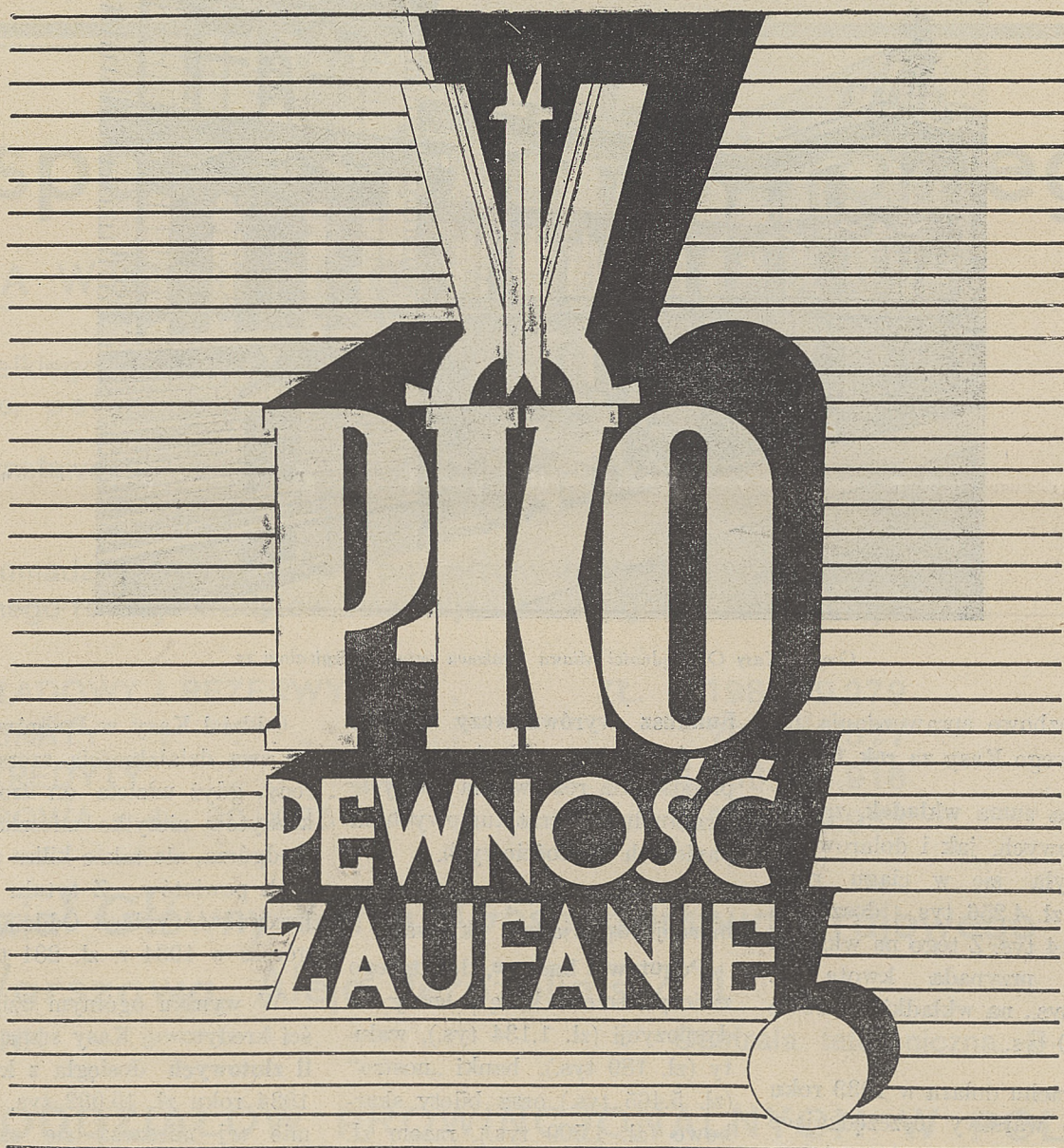
Ludzie, którzy nie potrafią nagiąć swej woli tak, by się przyzwyczaić do odłożenia najdrobniejszej nawet kwoty na „czarną godzinę” — usprawiedliwiają się sami przed sobą twierdzeniem iż zarobki przez nich otrzymywane nie pozwalają im na oszczędzanie. Twierdzenie to jest nieuzasadnione. Należy bowiem pamiętać, iż każda skala zarobków pozwala na ułożenie swego budżetu w ten sposób, by pewną choćby minimalną kwotę zaoszczędzić.

Ci, którzy mówią dziś, iż zarobki ich nie pozwalają na oszczędzanie, z pewnością mówili to samo przed rokiem lub dwoma laty, gdy skala ich zarobków była większa. Gdyby wówczas potrafili oni się zdobyć na wysiłek woli w kierunku ograniczenia zbędnych wydatków i odłożenia czegoś na „czarną godzinę” — dziś, przy zmniejszonych zarobkach, ograniczenie potrzeb byłoby złagodzone posiadaną rezerwą w postaci zaoszczędzonego ka-

uszeregowaniu potrzeb, a przede wszystkim w stosowny sposób oszczędzania i lokaty. Wysiłki nasze nad zabezpieczeniem sobie przyszłości tylko wtedy będą celowe, gdy będziemy mieli pewność, że oszczędności nasze możemy w każdej chwili zużytkować i że nie są one narażone na stratę. Postęp czasu stworzył warunki dla powstania organizacji i instytucji, które czynią w pełni zadość warunkom pewności i celowości lokat oszczędnościowych.

waniu gotówki w domu, co jest bardzo niecelowe i szkodliwe, tak z punktu widzenia interesu jednostki, jak i społeczeństwa. To też powinniśmy pamiętać, że **tezauryzacja całkowicie przeczy warunkom pewności i celowości lokaty.**

Aby tym zasadniczym warunkom zadość uczynić, **należy powierzać swę oszczędności instytucjom, których przeznaczeniem jest zbieranie i zabezpieczenie kapitałów oszczędnościowych całe-**



piętału. Zresztą trzeba pamiętać, że niema dochodu, z którego nie dałoby się odłożyć trochę grosza na „czarną godzinę”.

Aby jednak oszczędność, jaką robimy w chwili obecnej na rzecz przyszłej naszej konsumpcji, dała nam istotnie w przyszłości pożądane owoce, musi być ona racjonalną. **Oszczędność, jak każdą zresztą rozumną czynność ludzką, musi cechować celowość.** Celowość ta w stosunku do oszczędzania znajduje swój wyraz w odpowiednim ograniczeniu i

prymitywne sposoby oszczędzania w postaci skrzyń i glinianego garnka wieśniaka, siennika lub innego schówka robotnika i rzemieślnika, winny już dawno, zdawałoby się, przejść do historii wobec istnienia potężnych instytucji finansowych a mianowicie kas oszczędności. A jednak mimo częstych i dotkliwych strat, poniesionych na skutek kradzieży, pożaru i t. p., spotykamy się jeszcze dziś, szczególnie u nas, w Polsce, z objawami t. zw. tezauryzacji, polegającej na przechowy-

**go społeczeństwa, oraz zużytkowanie tych kapitałów na cele gospodarstwa narodowego.**

Dziś więc, w dobie powszechnego kryzysu gospodarczego, winniśmy dokładać tem więcej starań i wysiłków, by na każdym kroku, w każdej okoliczności życia stosować zasadę rozumnej oszczędności, oszczędności, która nie tylko nam pozwoli przetrwać ciężkie czasy i zabezpieczyć przyszłość, lecz i narodowi i państwu stworzy podstawy bytu.

# Komunalna Kasa Oszczędności

## MIASTA KRAKOWA

Kiedy w „Dniu Oszczędności” czynimy przegląd instytucyj, które stanowią w Polsce ostoje kapitalizacji wewnętrznej, widzimy w pierwszym szeregu, wśród najznaczniejszych, Komunalną Kasę Oszczędności Miasta Krakowa. Założona w 1866 roku, wyrosła ona stopniowo na instytucję potężną, stanowiącą jedną z największych zbiornic oszczędności krajowych i jedną z najważniejszych rozdzielnici kredytów. Ten stan obecnej siły ilustrują

tys.) obniżyły się do zł. 6.460 tys. (dol. 1.230 tys.).

**Rachunki bieżące kredytowe** (czekowe), łącznie z rachunkami bieżącymi banków i kas oszczędności, wzrosły w ciągu okresu sprawozdawczego o zł. 56 tys. i osiągnęły sumę zł. 2.238 tys. Rachunki bieżące dolarowe zostały w roku ubiegłym całkowicie zlikwidowane.

Co do kapitałów własnych, to **Fundusz zasobowy** stanowił z końcem r. ub. zł. 3.535 tys.,

leży, że ogranicza się ona wyłącznie do terenu Wielkiego Krakowa, którego potrzeby kredytowe stara się w swoim zakresie zaspokoić w pełni. W dziale kredytu krótkoterminowego udzieliła Kasa w ciągu 1934 r. pożyczek na zł. 2.505 tys., zaś w dziale kredytu długoterminowego skonwertowała już istniejące zobowiązania na pożyczki hipoteczne w sumie zł. w zł. 4.846 tys., oraz udzieliła nowych pożyczek hipotecznych na zł. w zł. 767 tys.

weksle zdyskontowane, jak i pożyczki wekslowe i weksle protestowane. Z pośród tych wszystkich weksli suma zł. 6.006 tys. jest zabezpieczona hipotecznie.

**Weksle dolarowe** wynosiły z końcem r. ub. kwotę dol. 492 tys. czyli zł. 2.582 tys. Z tego dol. 457 tys. jest zabezpieczonych hipotecznie.

**Ogólny portfel wekslowy**, złotowy i dolarowy, wynosi jak wynika z powyższego, zł. 12.614 tys.

Z tego zł. 4.518 tys. składa się z weksli protestowanych i skarżonych, z których zł. 3.856 tys., t. j. 86% zabezpieczonych jest hipotecznie.

**Pożyczki hipoteczne**, złotowe i dolarowe, stanowią łącznie sumę zł. 22.577 tys.

**Rachunki bieżące otwartego kredytu oraz pożyczki na skrypty** wynoszą razem sumę zł. 7.756 tys.

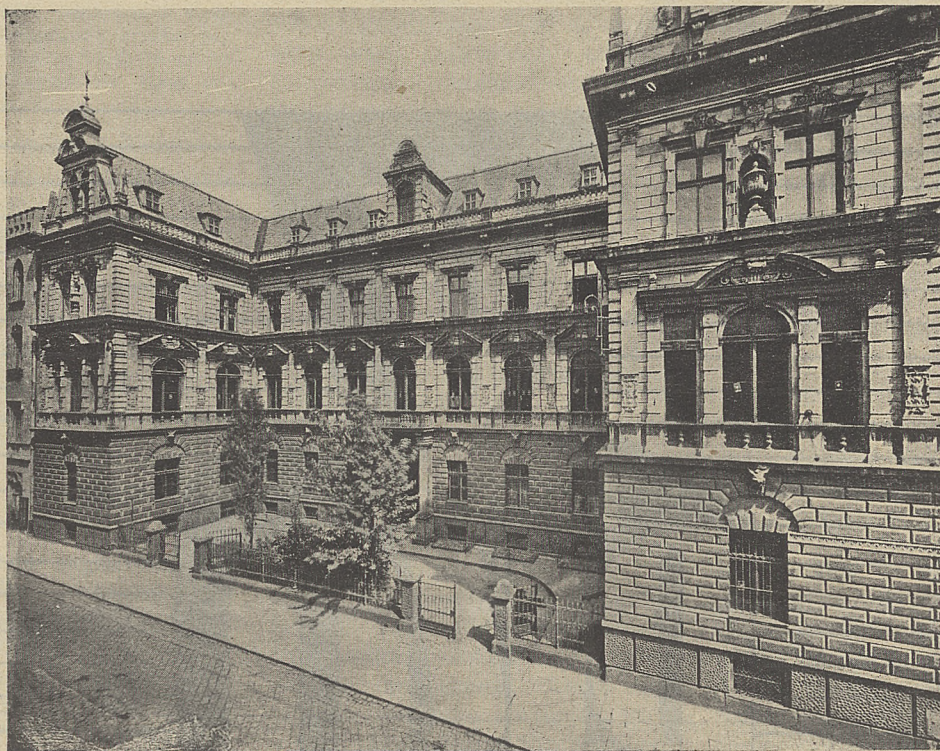
**Nieruchomości** figurują w bilansie kwotą zł. 2.316 tys.

**Rachunek strat i zysków** wykazał na koniec ub. r. po stronie dochodów zł. 4.664 tys., zaś po stronie wydatków zł. 4.462 tys. Końcowy czysty zysk wyniósł zł. 202 tys. Koszty administracyjne Kasy, Oddziału i Zakładu Zastawniczego stanowiły 1.58% kapitału wkładkowego.

Zaznaczyć w końcu wypada, że Kasa załatwiła około 120.000 klientów; **Zakład Zastawniczy** obsłużył w ciągu r. ub. przeszło 87 tys. klientów, z których 44 tysiącom udzielił pożyczek na sumę zł. 2252 tys., zaś 43 tysiące spłacili kwotę zł. 2.339 tys. Stan pożyczek na 31 grudnia r. ub. wyniósł sumę zł. 1.513 tys.

Oto w głównych rysach obraz stanu i działalności Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Krakowa.

Ale Kasa ta nie jest tylko instytucją finansową, posiada ona



Gmach Kasy Oszczędności Miasta Krakowa przy ul. Szpitalnej 15.

dane liczbowe sprawozdania rachunkowego Kasy za rok 1934.

Ogólna suma **wkładek**, zarówno złotych, jak i dolarowych, zwiększyła się w ciągu roku 1934 o zł. 4.256 tys. i doszła do zł. 54.514 tys. Z tego na wkładki złote przypada kwota zł. 48.054 tys., na wkładki dolarowe zł. 6.460 tys.

Po krachu dolara w 1933 roku szerokie warstwy oszczędzające przekonały się, że najpewniejszą lokatą jest waluta rodzima. Wkładcy przestali poszukiwać dolara, posiadacze dolarów zamieniali je na wkłady złote, a posiadacze oszczędności lokowali je już tylko w złotych. Stąd też stosunek wkładek dolarowych do złotych przesunął się dość gwałtownie na korzyść tych ostatnich.

Gdy, mianowicie, stan **wkładek** złotych wynosił w dniu 1 stycznia 1934 roku zł. 37.640 tys., to w końcu tegoż roku podniósł się do zł. 48.054 tys. Natomiast, wkładki dolarowe, stanowiące w dniu 1 stycznia 1934 r. wartość zł 12.617 tys. (dol. 2.238

**Fundusz wyrównawczy** wynosił zł. 1.170 tys. Rachunek ten przedstawia rezerwę na pokrycie ewentualnych strat kursowych na papierach wartościowych.

Powyższym pozycjom strony biernej odpowiadają aktywa:

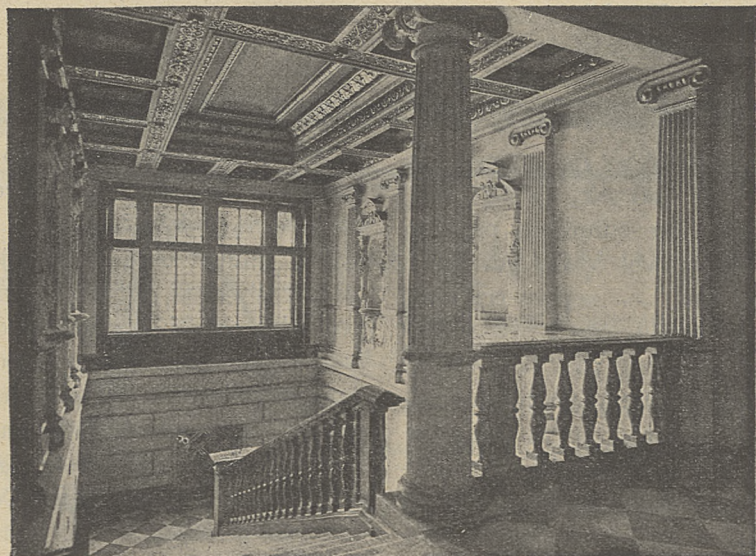
**Pogotowie kasowe**, do którego zaliczyć trzeba kasę i sumy do dyspozycji (zł. 1.134 tys.), waluty (zł. 189 tys.), banki „nostro” (zł. 5.465 tys.) oraz bilety skarbowe (zł. 1.500 tys.), razem zł. 8.288 tys.. — Tak wysokie rezerwy kasowe, sięgające prawie 15<sup>1</sup>/<sub>4</sub>% wkładek, świadczą o daleko posuniętej ostrożności władz Kasy.

Stan **papierów wartościowych** Funduszu obrotowego zwiększył się w ciągu roku wskutek zakupów oraz zwwyżki na kursie o zł. 2.090 tys., do zł. 5.656 tys. Papierzy wartościowe Funduszu zasobowego wzrosły w tym samym okresie przez zakupy oraz zwwyżki kursowe o zł. 837 tys. do zł. 1.127 tys. Łączny stan papierów wartościowych obu Funduszy osiągnął wartość zł. 6.783 tys.

Przechodząc do działalności kredytowej Kasy, zaznaczyć na-

Oddział Kasy w Podgórzu objął swą działalnością szersze tereny, gdyż udziela on drobnych kredytów nie tylko mieszkańcom Podgórza, ale także kilku sąsiednich powiatów. Z tytułu takich kredytów wypłacił Oddział Podgórski w 1934 r. zł. 281 tys.

W wyniku ogólnym działalności kredytowej Kasy suma **weksli złotych** dosięgła z końcem 1934 roku zł. 10.032 tys. W sumie tej mieszczą się zarówno



Klatka schodowa

bowiem wybitny charakter społeczny. Świadczy o tem jej cała działalność, gdyż czyste zyski przeznaczane są na wspieranie szpitali, ochroniek, świątyń, stowarzyszeń i związków społecznych, zakładów użyteczności publicznej i — w niemałej mierze — na ochronę tak licznych w Krakowie zabytków historycznych. Fundacje Kasy na cele kulturalno-oświatowe sięgają wielu milionów. Dość wspomnieć o krociowych dotacjach na restaurację Wawelu, wspaniałych kościołów, na budowę Muzeum techniczno-przemysłowego, o funduszach, udzielonych na budowę łaźni ludowej, Muzeum Narodowego, na Dom im. Marszałka J. Piłsudskiego i wiele innych, których tu zliczyć niepodobna.

W październiku r. ub. wydane zostało rozporządzenie Prezyden-

ta Rzeczypospolitej, które wprowadziło ważne zmiany w organizacji komunalnych kas oszczędności. Kasy otrzymały oso-

bowość prawną o charakterze publiczno-prawnym, zaś nadzór nad nimi został przekazany Ministrowi Skarbu, działającemu w

porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych. Kierownictwo polityką finansową Kas, według zasad i wskazań, ustalanych przez Ministra Skarbu, oraz kontrola działalności kas powierzone zostały Związkom kas komunalnych. Związki te, dotąd dobrowolne, stały się przymusowymi.

W ten sposób i opieka i nadzór najwyższych Władz Państwa utrwaliły i wzmocniły podstawy kas i stworzyły dla nich warunki dalszego rozwoju i dały im możność skuteczniejszego jeszcze, niż dotąd, popierania życia gospodarczego. W pracy przyszłej Komunalna Kasa Oszczędności miasta Krakowa będzie niezawodnie i nadal zajmowała jedno z miejsc najwybitniejszych i najważniejszych wśród instytucyj finansowych naszego kraju.



Gmach Oddziału Kasy w Podgórzu przy ul. Jozefińskiej 18.

# Bank Gospodarstwa Krajowego

## ZAŁATWIA WSZYSTKIE OPERACJE BANKOWE.

Przyjmuje wszelkiego rodzaju wkłady, zapewniając wkladcom korzystne oprocentowanie, pełne bezpieczeństwo i całkowitą tajemnicę.

Emituje listy zastawne i obligacje, dające nabywcom zupełną pewność i wysoką rentowność lokaty.

Udziela z nagromadzonych kapitałów i powierzonych przez Skarb Państwa funduszy różnego rodzaju kredytów, finansując rozwój gospodarczy kraju.

KAPITAŁ ZAKŁADOWY I REZERWY . . . . .	ZŁ.	198.959.279
WKŁADY I LOKATY . . . . .	„	796.415.577
UDZIELONE KREDYTY . . . . .	„	1.936.444.916
SUMA BILANSOWA z dn. 30.IX.35 . . . . .	„	2.202.319.983

Centrala i Oddział Główny Banku Gospodarstwa Krajowego  
Warszawa, Aleja Jerozolimska 1

Adres telegraficzny: KRAJOBANK

Centrala telefoniczna: 8-02-60

**BANK POSIADA 18 ODDZIAŁÓW PROWINCJONALNYCH W POLSCE  
I KORESPONDENTÓW W CAŁYM ŚWIECIE.**

## **BILANS BANKU POLSKIEGO**

za II dekadę października 1935 r.

W drugiej dekadzie października zapas złota powiększył się o 0,2 milj. zł. do 466,8 milj. zł., natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz obniżył się o 12,1 milj. zł. do 13,9 milj. zł.

Suma wykorzystanych kredytów zwiększyła się o 3,7 milj. zł. do 819,5 milj. zł., przy czym port-

fel wekslowy wzrósł o 1,6 milj. zł. do 685,3 milj. zł. i stan pożyczek zabezpieczonych zastawami — o 4,0 milj. zł. do 70,1 milj. zł., natomiast portfel zdyskontowanych biletów skarbowych spadł o 1,9 milj. zł. do 64,1 milj. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu zwiększył się o

12,4 milj. zł. do 31,8 milj. zł.

Pozycje „inne aktywa“ i „inne pasywa“ uległy wzrostowi, pierwsza o 5,0 milj. zł. do 160,7 milj. zł., druga zaś o 10,9 milj. zł. do 336,3 milj. zł.

Natychmiast płatne zobowiązania wzrosły o 18,2 milj. zł. do 172,4 milj. zł.

Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — spadł o 19,7 milj. zł. do 969,8 milj. zł.

Pokrycie złotem wzrosło do 44,80% i przekracza normę statutową o prawie 15 punktów.

Stopa dyskontowa 5%, od pożyczek zastawowych 6%.

**PAWEŁ HEILPERIN,**  
Prezes Rady Giełdy Pieniężnej  
w Warszawie

## Oszczędność — konieczność życiowa

Idea oszczędności jest stara. Już Benjamin Franklin, amerykański filozof i mąż stanu (1706—1790) w swej książeczce — tłumaczonej na język polski — „O oszczędności“ popularnie i przekonująco wyjaśnił, że oszczędność jest dźwignią postępu w życiu publicznym i prywatnym.

Każdy budżet — nawet prywatny — musi ściśle określić dochody i do nich zastosować wydatki w myśl zasady „pamiętaj rozchodzić żyć z dochodem w zgodzie“. Dążyć ponadto należy do zatrzymania w miarę możliwości choćby cząstki docho-

dów w formie oszczędności, która służy jako rezerwa na pokrycie nieprzewidzianych wydatków wskutek choroby i nieszczęść rodzinnych. Oczywiście pamiętać należy, że zająć mogą wypadki, które czynią człowieka częściowo lub całkowicie niezdolnym do

pracy. Oszczędności nagromadzone łagodzą wówczas w pewnym stopniu położenie krytyczne jednostki lub całej rodziny. To też na oszczędność zapatrywać się należy jako na konieczność życiową.

**WITOLD RZĄDKOWSKI**

Wice-Prezes Rady Giełdy  
Pieniężnej w Warszawie

## Oszczędność — to dobrobyt

Oszczędność jest podstawą dobrobytu społecznego. —

Zachód, a zwłaszcza Francja, zawiściem swoje bogactwo małym rentierom, jakby się ich dziś nazwało „szarym ludzom“ tym, których marzeniem jest w pięćdziesiątym roku życia wycofać się z interesów, mieć swój własny mały domek i żyć z renty, to też francuska „pończocha welniana“, której nie należy rozumieć w dosłownym znaczeniu, stała się przysłowiową.

Obojętną jest rzeczą jaką formę przybierze oszczędność: czy

będą to dobre papiery procentowe, czy wkład w banku, lub kasie oszczędności, czy wreszcie ubezpieczenie na określony czas, lub w razie śmierci, wszystkie te formy prowadzą do jednego celu — mieć trochę grosza, w razie potrzeby możliwie niezależnie się od losu. Natomiast ważną jest rzeczą, ażeby każdy, choć najskromniejszy budżet, zawierał pozycję „oszczędności“.

Oszczędność nie ma nic wspólnego ze skąpstwem. Skąpiec gromadzi pieniądze dla pieniędzy, człowiek oszczędny odkłada je

na przyszłe wydatki swoje, lub swych najbliższych. Oszczędność nie ma również nic wspólnego z teauryzacją, gdyż teauryzacja jest to chowanie pieniędzy, zwykle w złocie lub w banknotach, które nie procentują, są wycofane z obiegu i dlatego też, przynosząc wątpliwą korzyść właścicielowi, czynią niezaprzezoną szkodę społeczeństwu.

W przeciwieństwie do tego pieniądze zaoszczędzone krążyć będą nadal w gospodarstwie społecznym, tak jak krew krąży w żywym organizmie.

Dla gromadzenia oszczędności konieczne są pewne warunki, a więc przedewszystkiem stałość waluty, oraz unormowane warunki kraju wewnętrzne i zewnętrzne.

U nas wszystkie te warunki istnieją, dlatego też statystyka wykazuje wzrost wkładów oszczędnościowych zarówno w instytucjach państwowych, jak i komunalnych kasach oszczędności, w bankach prywatnych, a sądzić należy, że wkłady te i nadal wzrastać będą.

### R o z w ó j

## Komunalnej Kasy Oszczędności miasta st. Warszawy

Kapitały własne Kasy wynoszą na dzień 30.IX. 1935 r. zł. 3.473.912.79

Wkłady oszczędnościowe K. K. O. miasta st. Warszawy, które w dniu 30.IX.1934 r. wynosiły 65 milionów złotych, wzrosły na dzień 30.IX.1935 r. do sumy 76 milionów złotych, czyli o 16,9%.

Suma wkładów szkolnych wynosi na dzień 30.IX.1935 r. zł. 437.753.21 gr.

Ilość książeczek oszczędnościowych wzrosła w tym okresie z 73,978 do 83.091, czyli o 12,1%.

Rachunki czekowe wzrosły w powyższym okresie z sumy 12 milionów zł. do sumy 24 milionów zł. czyli o 100%.

Suma pożyczek udzielonych kupiectwu, rzemiosłu, urzędnikom, związkom komunalnym oraz na inwestycje budowlane i t. d., wynosiła w dniu 30.IX.1934 r. złotych 49 milionów zł., a na dzień 30.IX.1935 r. wzrosła do sumy 57 milionów złotych, czyli o 16,3%.

Przytoczone cyfry porównawcze, świadczą o dalszym poważnym rozwoju K. K. O. miasta st. Warszawy, z czem w parze idzie rozszerzenie biur kasy, w dokupionej w r. b. drugiej połowie gmachu, przy ul. Traugutta Nr. 5.

**„ELIBOR“**

Spółka Akcyjna Handlowo-Przemysłowa

**Ł. J. BORKOWSKI**

W WARSZAWIE, ul. ŻELAZNA Nr. 21

**DOSTARCZA:**

**WĘGIEL, KOKS  
i DRZEWO,  
ŻELAZO, BELKI,  
BLACHY, CEMENT**

**DOM BANKOWY**

**D. M. SZERESZOWSKI**

**W A R S Z A W A**

Plac Żelaznej Bramy 1

Adres telegraficzny

**„SZERESZBANK“**



Dr. EMIL SPÄT,  
Dyr. Powsz. Banku Kredyt.

## Oszczędność — a stabilizacja złotego

Zbliżający się „dzień oszczędności“ nadaje się do spojrzenia wstecz na rok ubiegły dla zorientowania się, czy okres ten był w Polsce dalszym ciągiem kilku lat ubiegłych, w ciągu których idea oszczędności czyniła widoczne postępy, czy też powstrzymał on linię rozwojową ostatnich kilku lat.

Odpowiedź, jaką sobie dać musimy, może być dla rozwoju idei oszczędności jedynie pomyślna.

Najistotniejszy warunek rozwoju idei oszczędności: utrzymanie niezachwianej waluty — w całej

pełni dopisał w roku ubiegłym i to pomimo silnych ataków, na jakie waluty złote w świecie były narażone. Odpadł od bloku walut złotych lir włoski, uległ dewaluacji frank belgijski. Frank szwajcarski i gulden holenderski stały się w tym czasie przedmiotem ataków, które co do siły i spustoszeń, jakie poczyniły, nie miały sobie równych w latach poprzednich. Nawet tak potężna waluta, jak frank francuski, nie mogła się uchronić od koncentrycznego ataku od wewnątrz i zewnątrz. A wreszcie zatarg

włosko-abisyński i komplikacje europejskie z tem związane również zachwiały tu i ówdzie zaufanie do stabilizacji stosunków w Europie. Pomimo to jednak złoty polski utrzymał w tym czasie i silne pokrycie kruszcowe i zaufanie społeczeństwa, jakoteż cieszył się w dalszym ciągu ochroną ze strony miarodajnych czynników.

Jeżeli wreszcie weźmiemy pod uwagę enuncjacje najświeższej daty pp. Premjera Kościałkowskiego i Wice-Premjera Kwiat-

kowskiego, z których widoczna jest wola utrzymania nienaruszonego złotego i zapewnienia bezpieczeństwa kapitału, z oszczędności pochodzącego, to będziemy mogli stwierdzić w dniu oszczędności z zadowoleniem, że idea oszczędności w Polsce wzmocniła się w ubiegłym roku i wywalcza sobie w dalszym ciągu należne jej stanowisko, umożliwiając w ten sposób kumulację kapitałów tak niezbędnych dla dalszego rozwoju naszego, ubogiego w kapitały, kraju.

## Rozporządzenie Ministra Skarbu

z dnia 7 października 1935 r.

### o opłatach stemplowych od weksli

§ 1. Wolne jest od opłaty stemplowej pismo, posiadające wszystkie cechy wekslu trasowanego (art. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 listopada 1924 r. o prawie wekslowem — Dz. U. R. P. Nr. 100, poz. 926), jeżeli istnieją okoliczności następujące: 1) weksel jest płatny na własne zlecenie wystawcy; 2) trasatem jest bank państwowy lub przedsiębiorstwo, trudniące się czynnościami bankowymi jako głównym przedmiotem, a zorganizowane w formie spółki akcyjnej; 3) w tekście wekslu znajduje się następująca informacja: „weksel, sporządzony na podstawie załączonego odpisu dokumentu przewozowego“ (lub „załączonych ... odpisów dokumentów przewozowych“; w miejscu wykropkowanym należy wymienić ilość odpisów), „stwierdzającego (stwierdzających) wy-

wóz ...“ (ilość i rodzaj towaru) „z Polski do ...“ (kraj przeznaczenia); 4) do wekslu są załączone wszystkie odpisy, wymienione w informacji, o której mowa pod 3), zaświadczone przez trasata; 5) weksel został przez trasata zapisany do „rejstru weksli wolnych od opłaty stemplowej“ i zaopatrzony w adnotację „Wolny od opłaty stemplowej: Dz. U. R. P., poz. 487 z 1935 r., poz. rej. z ... r.“; ta adnotacja ma być zaopatrzona w pieczęć trasata i podpisana przez funkcjonariusza, prowadzącego rejestr.

Rejestr, o którym mowa wyżej pod 4), zawiera kolumny: celem uwidocznienia: pozycji rejestru, pozycji księgi wekslowej, daty wystawienia wekslu, imienia i nazwiska — bądź firmy lub nazwy — wystawcy, sumy wekslowej, daty przyjęcia, kwoty oraz daty uiszczenia opłaty stem-

plowej, należnej w myśl § 3 niniejszego rozporządzenia. Zapisanie do rejestru ma nastąpić przed przyjęciem wekslu, lecz najpóźniej w ciągu tygodnia po otrzymaniu wekslu przez trasata.

§ 2. Umieszczenie indosu nie uchyla uwolnienia, jeżeli nastąpiło po umieszczeniu adnotacji, wymienionej w punkcie 5 § 1.

§ 3. Jeżeli przyjęcie wekslu, wymienionego w § 1, nie nastąpiło w ciągu miesiąca od daty wystawienia, uwolnienie od opłaty stemplowej ustaje i ma być uiszczona kwota, należna w myśl art. 122 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o opłatach stemplowych (Dz. U. R. P. z 1935 r. Nr. 64, poz. 404). W tym celu trasat powinien w ciągu 3 dni po upływie wymienionego okresu miesięcznego uwidocznić w rejestrze (§ 1) kwotę opłaty stemplowej; w ciągu 10 dni po upływie każdego

miesiąca, w którym nastąpiło wpisanie kwot opłat stemplowych, należy wniesić do kasy urzędu skarbowego ich sumę wraz z dodatkami 10% - wym i datę uiszczenia podać w rejestrze. Ma zastosowanie ustęp ostatni § 46 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 10 października 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 99, poz. 842).

Ustęp poprzedni ma zastosowanie również w razie otrzymania przez trasata wiadomości, że towar, którego dotyczy dokument przewozowy (§ 1, punkt 3), nie zostanie wywieziony z Polski. Trasat powinien w ciągu 3 dni po otrzymaniu tej wiadomości uwidocznić w rejestrze kwotę opłaty stemplowej.

§ 4. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i ma zastosowanie do weksli, wystawionych począwszy od tego dnia.

## Z Rady Traktatowej Samorządów i Organizacji Gospodarczych

Dnia 31 b. m. odbędzie się posiedzenie Rady Traktatowej Samorządów i Organizacji Gospodarczych, które zwołane zostało dla rozważenia szeregu spraw, związanych z rokowaniami handlowymi, rozpoczynającymi się w najbliższym czasie, jak zwykle przy czynnym udziale Rady.

Jak wiadomo Rada Traktatowa została utworzona w r. 1932 z inicjatywy Związku Izb Przemysłowo-Handlowych przy współudziale samorządów: gospodarczego, rolniczego i ziemieślniczego oraz centralnych, wolnych organizacji gospodarczych.

Dotychczasowe prace Rady Traktatowej oddały Państwu i sferom gospodarczym poważne usługi zarówno przez przygotowywanie materiałów negocjacyjnych, jak i przez wpływ

na wyniki samych rokowań. Rada Traktatowa reprezentuje, jak wiadomo, nie zawsze ze sobą zgodne interesy przemysłu, handlu, rzemiosła oraz rolnictwa — tem niemniej nie było dotychczas wypadku, aby stanowisko Rady w poszczególnych sprawach nie było oparte na ścisłej koordynacji opinii — poglądów wszystkich zainteresowanych czynników gospodarczych. Dzięki temu wpływ Rady na naszą politykę traktatową jest tak poważny. Należy sądzić, że w dalszej swej działalności Rada, podobnie jak dotychczas, oddziaływać będzie na korzystne dla Państwa i życia gospodarczego kształtowanie się umów i traktatów handlowych, od których brzmienia zależą warunki obrotów towarowych z zagranicą.

DOM BANKOWY  
WINCENTY WOLAŃSKI

WARSZAWA, UL. NOWY ŚWIAT 19

TEL.: 5.90-90, 2.56-50, 2.43-15.

ZALATWIA WSZELKIE  
CZYNNOSCI,  
WCHODZĄCE W ZAKRES  
BANKOWOSCI.

SPRZEDAŻ LOSÓW  
LOTERJI PAŃSTWOWEJ

Dr. LEON SZPER

# Polskie papiery procentowe

## znakomita lokata oszczędności

Aktualniejsze z każdym rokiem zagadnienie oszczędności nabiera specjalnego znaczenia w okresie usilnego dążenia do osiągnięcia równowagi budżetu państwa, samorządów, instytucji, przedsiębiorstw i jednostek, stając się jednym z pierwszych nakazów dnia.

Rok, dzielący nas od ostatniego międzynarodowego dnia oszczędności, zaznaczył się u nas, mimo niepomyślnego kształtowania się światowej konjunktury gospodarczej i politycznej, pewnym dalszym postępem kapitalizacji. Ogólna suma wkładów oszczędnościowych w kraju wzrosła już w pierwszym kwartale r.

b. z 1631 milionów do 1713 milionów złotych. Wkłady w bankach „akcyjnych“ wzrosły w ciągu pierwszych siedmiu miesięcy z 468 do 514 milionów złotych.

Przed rokiem poruszyłem na tem miejscu konieczność zwrócenia większej, niż dotychczas uwagi na nasze papiery procentowe, zarówno państwowe, jak i samorządowe. Papiery te, znakomicie ugruntowane i zabezpieczone, przynosząc posiadaczom znakomite oprocentowanie kapitału, są pierwszorzędnym objektem lokaty oszczędności. Dowodem ich solidności i odporności jest fakt, że w ciągu roku, który zaznaczył się warunkami najbardziej nie-

sprzyjającymi dla pomyślnego kształtowania się kursów papierów na całym świecie, papiery nasze kursy swe naogół utrzymały, a niektóre z nich, jak naprz. 6% Pożyczka 1920 roku, 8% Pożyczka „Dillonowska“, osiągnęły nawet poważne zwwyżki kursowe. W tym samym okresie najprzedniejsze papiery zagraniczne poniosły mniej albo bardziej znaczne straty kursowe: zacytuję tylko dla przykładu dwa przodujące papiery francuskie, o których wspomniałem na tem miejscu w roku zeszłym: 4% Pożyczka walutowa z r. 1925 spadła z 97.60 do 80.30, akcje Banku

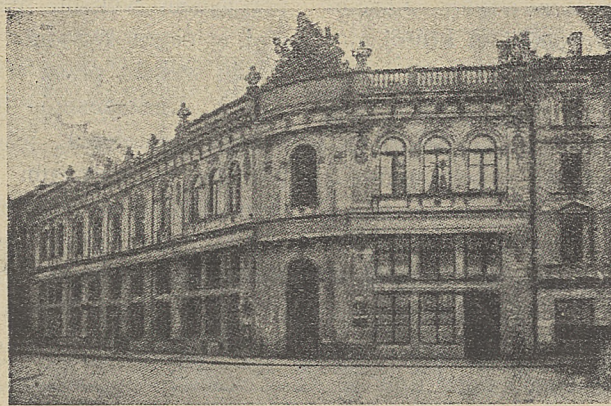
Francuskiego, mające we Francji, jak wiadomo, charakter papieru wybitnie lokacyjnego, spadły z 10625 do 8855.

Pierwszorzędne nasze papiery lokacyjne zasługują w zupełności na to, aby znaczniejsza, niż dotychczas część oszczędności była w nich lokowana. Niezależnie od korzyści, jakie osiągną posiadacze tych papierów, chętniejsze ustosunkowanie się do nich spowoduje od tak dawna wyczekiwane choć częściowe ożywienie rynku, a w dalszej konsekwencji przerwie może panujący od dłuższego jeszcze czasu zastój w działalności emisyjnej.

## Z nędzy do pieniędzy

„Co możesz... —zarób. Wszystkiego nie rozechoduj odrazu. Resztę schowaj na jutro. — Jest to zasada, która myśl ludzką i trudy przemienia na złoto“. — Zaledwie przed laty 17 odrodziła się Polska — po wiekowej niewoli i ruinach powojennych — z pustym skarbem lecz z niezłomną wolą do zachowania bytu mocarstwowego i samodzielności ekonomicznej. To też zasoby pieniężne, jako wynik pracy twórczej narodu, stale wzrastały, skoro się zważy, że w samych tylko — K. K. O. — Komunalnych Kasach Oszczędności (366 zakładów regionalnych) nagromadzono już bezmała 700 milionów zł. kapitałów przy 1.300.000 wkładców.

Te zasoby pieniężne o charakterze lokalnym wywierają przemożny wpływ na życie gospodarcze Polski, obsługując potrzeby finansowe szerokiej mas ludności. — Wzorem przeto Państw zachodnich ogół oszczędzający coraz bardziej się garnie do K. K. O., jako instytucji lokalnych, stojących atoli na czele kapitalizacji w Polsce. — Założona przed



Gmach własny K.K.O. pow. Warsz. Warszawa, Zgoda 7

Komunalna Kasa **K.K.O.** pow. Warszawskiego  
Oszczędności **K.K.O.** Warszawa, Zgoda 7.

PUPILARNA GWARANCJA WKŁADÓW I LOKAT

Niewzruszona rękojmia kapitałów lokowanych.  
R-ki oszczędnościowe i czekowe. Dyskonto i inkaso weksli. Pożyczki hipoteczne i na zastaw papierów wartościowych. Kredyt towarowy.

Godziny czynności od 8 $\frac{1}{2}$  rano do 19 $\frac{1}{2}$  bez przerwy

7 laty, jako Instytucja o cechach użyteczności publicznej i pupilarnej gwarancji funduszów lokowanych (vide Dekret p. Prezy-

denta Rzplitej z dn. 13—IV—27 r.), K. K. O. pow. Warsz. z siedzibą w Warszawie (na rozległym okręgu podstołeczny) zdołała

dzięki stałemu rozrostowi zespoliczyć przy sobie 34.712 wkładców (książeczek) z 23.507.856 zł. wkładów i lokat przy 120 milionach zł. obrotu rocznego. Niewzruszona rękojmia funduszów lokowanych w K. K. O., ustawowo poręczona całym majątkiem Związku Poręczającego (5 miast i 26 gmin) zapewnia temu zakładowi ugruntowaną działalność, wolną od wszelkiego biurokratyzmu przy bezwzględnej zarazem tajemnicy lokat i wkładów. Liczna klientela, codziennie (do 1.000 osób) przez K. K. O. pow. Warsz. obsługiwana, jest najlepszym sprawdzianem zaufania społeczeństwa do tej Instytucji, posiadającej już siedzibę własną w gmachu, nabytym przed 2-ma laty po Banku Przemysłowców Polskich (ul. Zgoda Nr. 7) oraz Oddziały: Pruszków, Piaseczno, Nowy-Dwór i Jeziorno. K. K. O. wydaje książeczki na okaziciela oraz imienne i za hasłem, prowadzi rachunki czekowe, udziela pożyczek: pod zastaw walorów, hipotek i na weksle poręczone. Godziny czynności: od 8 $\frac{1}{2}$  rano do 7 $\frac{1}{2}$  popoł. (bez przerwy).

Związek

Zawodowych Zrzeszeń Eksporterów Jaj

Warszawa ul. Wilcza 45

# Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Warszawie

Towarzystwo, założone w roku 1825, obchodziło już w Polsce Odrodzonej stulecie swego istnienia, w ciągu którego oddało rolnictwu polskiemu usługi, które trudnoby było wogóle zesumować. Działalnością swą obejmowało teren b. Królestwa Kongresowego. W wyniku wojny światowej część obszaru, podlegającego poprzednio jego działalności, w ilości 296 dóbr — znalazło się poza granicami Rzeczypospolitej; dotyczy to w szczególności ziem, znajdujących się na terenie obecnej Litwy.

Stosownie do ustawy (statutu) Towarzystwa (Dz. Ust. R. P. z dnia 20 lutego 1933 r. Nr. 10, poz. 66) obecnie terenem działalności Towarzystwa są województwa: warszawskie, łódzkie, kieleckie, lubelskie, białostockie, nowogródzkie, poleskie i wileńskie. Siedziba Towarzystwa mieści się w Warszawie, a członkami jego czyli stowarzyszonymi są wszyscy właściciele dóbr, obciążonych pożyczkami hipotecznymi Towarzystwa.

Towarzystwo zostaje pod nadzorem Ministra Skarbu i podlega z tego tytułu nadzorowi stałemu Komisarza Rządowego, mianowanego przez Ministra Skarbu.

Całe terytorjum, na którym działa Towarzystwo, podzielone jest na okręgi wyborcze, które wybierają radców okręgowych na przeciąg czterech lat, z tem, że po upływie dwóch lat od pierwszych wyborów połowa ich ustępuje miejsca nowo wybranym. Radcowie Okręgowi są członkami

mi Ogólnego Zebrania Władz Towarzystwa i wybierają ze swego grona członków Komitetu Towarzystwa, a mianowicie: prezesa, wiceprezesa i dziewięciu radców — wszystkich na lat cztery, oraz na dwa lata trzech zastępców radców Komitetu. Komitet Towarzystwa wybiera Dyрекcję Główną w składzie trzech do pięciu dyrektorów i dwóch zastępców dyrektorów. Poza tem Komitet Towarzystwa wyłania ze swego składu, wykazanego wyżej, Komitet Wykonawczy, który składa się z Prezesa Komitetu lub jego zastępcy i dwóch radców Komitetu.

Towarzystwo udziela pożyczek długoterminowych w listach zastawnych według nominalnej ich wartości, na dobra, mające urządzoną hipotekę z tem, że wysokość pożyczki w listach zastawnych nie może przekraczać połowy wartości szacunkowej dóbr, przyczem szacunek dóbr ustanawiają Władze Towarzystwa na podstawie taksy, podług przepisów, przez Ogólne Zebranie tych Władz uchwalanych i zatwierdzanych przez Ministra Skarbu. Pożyczki te są hipotekowane na całość dóbr na pierwszym miejscu działy IV wykazu hipotecznego. Wszystkie wpisy kolejne na rzecz Towarzystwa korzystają z równego pierwszeństwa hipotecznego.

Listy zastawne Towarzystwa są wystawiane w miarę udzielania pożyczek na sumy równe cyfrze każdej pożyczki; ogólna zatem wartość nominalna listów zastawnych w obiegu wypuszczo-

nych, nie może przekraczać ogólnej sumy pożyczek Towarzystwa w listach zastawnych, na dobrach zahipotekowanych. Ogólny nadzór nad dobrami, obciążonymi pożyczkami Towarzystwa, jak również nad przygotowaniem listów zastawnych i kuponów jest obowiązkiem Dyrekcji Głównej Towarzystwa.

Pozatem kontrolę nad listami zastawnymi sprawuje Komitet Właścicieli listów zastawnych Towarzystwa, który to Komitet składa się z prezesa i czterech radców, wybieranych na lat cztery przez zebranie właścicieli listów zastawnych, zwoływane co dwa lata przez prezesa Komitetu Właścicieli listów zastawnych w Warszawie w miesiącu wrześniu. W szczególności Komitet ten ma obowiązek sprawdzania dwa razy do roku, czy pozostająca w obiegu suma listów zastawnych nie przekracza sumy odpowiednich pożyczek, zabezpieczonych hipotecznie, a prezes Komitetu lub jego zastępca powinien być zasadniczo obecny przy rocznych rewizjach rachunkowości i kas Towarzystwa, przy losowaniu listów zastawnych i przygotowywanych do tego czynnościach oraz przy paleniu umorzonych listów zastawnych i kuponów, jak również poprzedniemu sprawdzaniu ich ilości, wartości i numerów z księgami Towarzystwa. Poza tem Komitet Właścicieli listów zastawnych ma prawo przedstawienia Dyrekcji Głównej i Komitetowi Towarzystwa swoje wnioski w zakresie przysługujących mu atrybucyj. W razie wykrycia

uchybień Dyrekcji Głównej lub jej urzędników, przynoszących szkodę właścicielom listów zastawnych, Komitet ten wnosi zażalenia do Komitetu Towarzystwa, a na Komitet Towarzystwa — do Ministra Skarbu.

Procenty (kupon) od listów zastawnych Towarzystwa są wypłacane co pół roku, poczynając od 22 czerwca i 22 grudnia każdego roku, a umorzenie listów odbywa się co pół roku i może być dokonywane bądź przez losowanie, bądź przez wykup według uznania Władz Towarzystwa. Za listy wylosowane Towarzystwo wypłaca pełną ich wartość nominalną. Terminowa wypłata za kupony i wylosowane listy zastawne jest zabezpieczona na ratach, płaconych od pożyczek, na funduszu rezerwowym Towarzystwa, mają wszelkiej innej ruchomej i nieruchomej własności Towarzystwa oraz na ogólnej odpowiedzialności wszystkich dóbr, obciążonych pożyczkami, które za wszelkie zobowiązania Towarzystwa odpowiadają w stosunku do nieumorzonych pożyczek.

Poniżej podane zestawienie wykazuje stan emisji listów zastawnych Towarzystwa na dzień 1 października 1935 r.:

**L. Z. złotych:**  
4½% serji V — zł. 211.093.134,—  
4% serji VI — zł. 6.864.616,—

**L. Z. dolarowe:**  
8% serji z r. 1924, poręczone przez Skarb Państwa dol. 981.650,—

**L. Z. frankowe:**  
6% serji z r. 1929 frs. 45.600.000,—

## Z instytucyj kredytu długoterminowego

**Piotrkowskie Tow. Kred. Miejsk.** 5% konwers. z 1925 r. zł. 2.463.695.  
Stan obiegu listów zastawnych na 1 października 1935 r.: 5% z 1933 r. (dawniej 8%) zł. 8.591.250.

**Kto posiada jakiegokolwiek papiery wartościowe musi czytać Gazetę Giełdową i Losowań, aby uniknąć strat spowodowanych zastrzeżeniami**

## Wspomnienie pośmiertne

W dniu 26 b. m. po dłuższej chorobie rozstał się z tym światem ś. p. Józef Dzieciółowski, dyrektor drukarni „Kurjera Warszawskiego“.

Zmarły urodził się w Warszawie 6 marca 1863 r. Będąc młodzieńcem 25-letnim, rozpoczął swą pracę zawodową w Kurjerze Warszawskim, jako pracownik zecerański.

Jako wybitny fachowiec i niezamordowany pracownik stopniowo wybija się na coraz wyższy szczebel w swoim zawodzie aż do kierownika zakładów drukarskich Kurjera Warszawskiego, na

którym to stanowisku pozostaje aż do zgonu.

Dzięki swej uprzejmości oraz zaletom charakteru ś. p. Dzieciółowski zyskał sobie uznanie nie tylko wydawców, całego zespołu dziennikarzy i literatów, lecz kolegów i podwładnych, z którymi stykał się w ciągu swej 47-letniej pracy zawodowej.

Ze śmiercią ś. p. Dzieciółowskiego schodzi do grobu postać bardzo popularna o nieskazitelnym charakterze i rzadkiej dobroci serca.

Cześć Jego pamięci!

## ŚRÓDMIEJSKI BANK SPÓŁDZIELCZY

Warszawa, Przechodnia 8 — Telefony: 534-88 658-94

załatwia wszelkie operacje inkasowe i przekazowe solidnie szybko i tanio

CZYNNY OD 9 RANO DO 6 WIECZ. BEZ PRZERWY

## ZJEDNOCZONE FABRYKI PORTLAND-CEMENTU

# „FIRLEY“

S. A.

Warszawa, Czackiego 14  
Telefony: 2-11-04 i 5-12-33

# Towarzystwo Kredytowe Miejskie

w Warszawie ul. Czackiego Nr. 23

Towarzystwo założone zostało na podstawie statutu, zatwierdzonego w dniu 12 stycznia 1870 r.

Listy zastawne Towarzystwa stale korzystały z dużego zaufania, gdyż bezpieczeństwo ich oparte jest: na hipotekach, zabezpieczających poszczególne pożyczki, udzielane w listach zastawnych na kapitale zasobowym, na całym majątku ruchomym i nieruchomym Towarzystwa, oraz ponadto na dodatkowej odpowiedzialności zbiorowej wszystkich nieruchomości, obciążonych pożyczkami Towarzystwa.

Już w pierwszym roku istnienia Towarzystwa skorzystało z

jego pożyczek 349 właścicieli nieruchomości na ogólną sumę 4.138.800 rub. w roku zaś 1914 Towarzystwo miało już pożyczek na ogólną sumę 170 milj. rubli przy kapitale zasobowym 11 milj. rubli.

Od 1925 r. Towarzystwo udzieliło nowych pożyczek na 132 milj. złotych i zdołało zebrać kapitał zasobowy w wysokości bilansowej zł. 9.154.193 (wartość realizacyjna kapitału zasobowego przekracza obecnie zł. 10.000.000), płacąc zawsze we właściwych terminach należności za kupony oraz za wylosowane listy zastawne.

Stan listów zastawnych Towarzystwa, pozostających w obiegu na 1 października 1935 r., wynosi:

4½% konwersyjne z 1925 r. zł. 13.433.550.

5% konwersyjne z 1925 r. zł. 35.602.300.

5% emitowane po 1925 r. zł. 128.374.200.

Ogółem zł. 177.410.050.

Losowanie listów zastawnych odbywa się corocznie w dn. 2 maja i 2 listopada, przy czem za wylosowane listy zastawne wypłaca się gotowizną pełną ich wartość nominalną.

Statut Towarzystwa, zatwierdzony przez b. władze zaborcze, zmieniony został rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 7 sierpnia 1935 r., wydanem w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości (Dz. U. R. P. Nr. 63, poz. 401). Zmiana dokonana została celem dostosowania statutu do ustawodawstwa polskiego z zachowaniem jednak w mocy dotychczasowych podstawowych zasad finansowych statutu, gdyż wykazały one całkowitą żywotność, zapewniając rozwój i pożyteczną działalność Towarzystwa w ciągu kilkudziesięciu lat jego istnienia.

## Położenie gospodarcze Polski

w sierpniu 1935 r.

### w oświetleniu Banku Gospodarstwa Krajowego

#### Ogólna Charakterystyka

Zauważone już w poprzednim miesiącu ożywienie w niektórych działach wytwórczości przybrało w sierpniu większy zakres, zwłaszcza we włókiennictwie i przemysłach związanych z ruchem budowlano-inwestycyjnym. W związku z tem nastąpił z jednej strony wzrost operacyj kredytowych, z drugiej — nieznaczny odpływ wkładów, wycofywanych dla celów produkcyjnych. Na wzrost operacyj kredytowych złożyło się również uruchomienie kredytów rolniczych, udzielanych na zastaw nowych zbiorów. Wypłacalność odbiorców w przemyśle i handlu doznała dalszej poprawy; poprawiła się również słaba dotąd wypłacalność rolnictwa. Na rynku papierów wartościowych panowała podobnie jak na giełdach zagranicznych tendencja spadkowa przy zmniejszonych obrotach.

Sytuacja rolnictwa doznała w sierpniu pewnej poprawy. Złożyło się na to ukończenie zbiorów, które w roku bieżącym utrzymały się na zadowalającym poziomie, oraz poczynione ulgi w świadczeniach publicznych. W porównaniu z latami poprzednimi ujawniła się w roku bieżącym stosunkowo niewielka podaż zbóż i główniejszych artykułów hodowlanych. W związku z tem oraz pod wpływem sytuacji na rynkach międzynarodowych nastąpiła dalsza zwyżka cen artykułów hodowlanych oraz wstrzymanie tendencji spadkowej, a nawet zwyżka cen zboża.

W związku ze spodziewanym wzrostem zapotrzebowania ze strony ludności wiejskiej w przemyśle włókienniczym zaznaczyło się wzmocnienie wytwórczości i zwyżka obrotów temi artykułami, przede wszystkim w handlu hurtowym. Na wzrost produkcji przemysłowej wpływa poza-

tem dalszy rozwój ruchu inwestycyjnego w zakresie budownictwa mieszkaniowego i robót publicznych. Objawilo się to w poprawie produkcji przemysłów mineralnego i metalowego, a poza to w utrzymaniu się zbytu artykułów hutniczych na rynku wewnętrznym na poziomie o kilka-

wnętrznym utrzymały się bez większych zmian. Również obroty handlowe z zagranicą pozostały na poziomie z poprzedniego miesiąca. Saldo dodatnie tych obrotów zostało nadal utrzymane.

Wzrost zatrudnienia w przemyśle wpłynął na dalszy spadek

gio posiadała dewiza na Amsterdam i Zurich, mianowicie 2,5—3,1%. Dewiza włoska posiadała w dalszym ciągu najwyższe disagio, przekraczające na początku miesiąca przy transakcjach trzymiesięcznych 10% poniżej kursu dziennego. Pod koniec miesiąca disagio to spadło do 7%, aby w pierwszych dniach września znów powrócić do dawnej wysokości. Dużej poprawy w ciągu sierpnia doznała dewiza na Brukselę, która na początku miesiąca była sprzedawana z disagiem 0,5% a pod koniec sierpnia z disagiem wynoszącym 0,2—0,3%.

Przy transakcjach gotówkowych silną tendencję zwyżkową na wszystkich giełdach wykazywał przede wszystkim Londyn, a w nieco mniejszym stopniu — New York. Zwyżkowo kształtowały się również kursy walut skandynawskich, francuskiej i złotego polskiego. Na wzmocnienie funta, dolara i franka franc. wpłynęło głównie skupywanie tych dewiz przez rząd włoski w związku z przygotowaniem wojennymi. Natomiast straty na kursach wykazały waluty: szwajcarska, belgijska, niemiecka, holenderska i włoska.

Pod wpływem uspokojenia obniżkę stopy dyskontowej w sierpniu przeprowadziły banki biletowe Holandji z 6 do 5% (2.VIII), Francji z 3½ do 3% (8.VIII), Bułgarii z 7 do 6% (15.VIII), Węgier z 4½ do 4% (28.VIII) i Hiszpanji z 5½ do 5%. Natomiast podwyżkę dyskonta wprowadziły: Bank Włoski z 3½ do 4½% (12.VIII, a 9.IX podniesiono stopę do 5%) i Bank Duński z 2½ do 3½% (21.VIII).

W Londynie panowała nadal duża płynność mimo, że dopływ kapitałów z kontynentu był mniejszy w porównaniu z lipcem. Ceny pieniądza utrzymały się na ogół na dawnym poziomie.

(dokończenie na str. 13).

POLSKIE TOWARZYSTWO  
HANDLU KOMPENSACYJNEGO  
SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ

WARSZAWA  
MONIUSZKI 10

dziesiąt procent wyższym niż w tym samym miesiącu lat poprzednich. Wydobycie i zbytu węgla w porównaniu z miesiącem poprzednim pozostały bez zmian, były jednak niższe niż w tym samym miesiącu 1934 r., na co wpłynęło zmniejszenie w roku bieżącym wywozu węgla. Przemysł naftowy zwiększył nieco produkcję w związku ze wzrostem zbytu na rynku wewnętrznym. Nieznaczna zwyżka zatrudnienia wykazuje poza to przemysł spożywczy, natomiast w przemyśle drzewnym nastąpiło sezonowe osłabienie.

Obroty handlowe na rynku we-

liczby zarejestrowanych bezrobotnych o około 30 tysięcy.

#### Rynek pieniężny.

Na międzynarodowych rynkach pieniężnych dało się zauważyć w ciągu sierpnia znaczne uspokojenie, objawiające się przede wszystkim obniżeniem disagia w handlu terminowym dewizami państw bloku złotego, których sytuacja w poprzednich miesiącach była oceniana bardzo pesymistycznie. W Londynie kursy dewiz na Paryż przy transakcjach trzymiesięcznych były notowane z disagiem wynoszącym 1,6 — 2%. Nieco większe disa-

## Położenie gospodarcze Polski

(dokończenie)

Rynek paryski wykazał również dużą płynność. Dzięki temu ceny pieniądza dziennego spadły z 3<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% w poprzednim miesiącu do 3—2<sup>7</sup>/<sub>8</sub>%. W New Yorku podaż pieniądza była tak duża, że ceny utrzymały się nadal na poziomie bliskim zera. Za pieniądź dzienny płacono 1/16%, za akcepty bankowe 1/8 — 3/16%. Mimo to emisje rządowe znajdowały zbyt w pewnej trudności.

Na rynkach papierów wartościowych w początkach sierpnia panowała tendencja zwykła. Szczególnie silnie wystąpiła ona w New Yorku. Począwszy jednak od drugiego tygodnia sierpnia zaznaczyło się zmniejszenie zainteresowania papierami wartościowymi i powszechny spadek kursów.

W Polsce w ciągu sierpnia, w związku z sezonowym ożywieniem w niektórych branżach przemysłu (głównie włókienniczego), a następnie skutkiem uruchomienia kredytów rolniczych oraz w związku z dalszym rozwojem budownictwa, nastąpił wzrost operacji kredytowych, głównie dyskontowych, a w mniejszym stopniu pożyczek terminowych. Pod wpływem wzrostu obrotów gospodarczych nastąpiło również zmniejszenie wkładów wszystkich rodzajów, choć na sumy stosunkowo nieznaczne. Na giełdach krajowych nastąpiło pod wpływem sytuacji na giełdach zagranicznych

zmniejszenie obrotów i powszechna niżka kursów. Wypłacalność kredytobiorców wykazała w sierpniu pewną poprawę, na którą przede wszystkim wpłynęła poprawa położenia finansowego rolnictwa.

Stan rachunków **Banku Polskiego** przedstawiał się w sierpniu następująco: portfel wekslowy zwiększył się o 8,7 milj. do 649,6 milj. zł., pożyczki na zastaw papierów wartościowych o 10,5 milj. do 56,1 milj. zł. i portfel zdyskontowanych biletów skarbowych o 4,9 milj. do 59,6 milj. zł. Zapas złota wzrósł o 0,4 milj. do 511,5 milj. zł. natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz skurczył się o 3,8 milj. do 10,8 milj. zł. Prywatne rachunki żywe zmniejszyły się poważnie, bo o 49,5 milj. do 133,0 milj. zł. W wyniku powyższych zmian obieg biletów bankowych podniósł się o 50,9 milj. do 982,6 milj. zł. Pokrycie złotem obiegu biletów bankowych i natychmiast płatnych zobowiązań wynosiło w końcu sierpnia 49,13% wobec 49,06% na ultimo lipca, przekraczając normę statutową o przeszło 19 punktów.

### Banki Państwowe.

W bilansie **Banku Gospodarstwa Krajowego** zaszły w sierpniu r. b. następujące zmiany: w pasywach zmniejszyły się wkłady à vista o 1,7 milj. do 175,5 milj.

zł. i wkłady terminowe o 0,3 milj. do 79,6 milj. zł., natomiast różne salda kredytowe wzrosły o 0,7 milj. do 16,3 milj. zł. Redyskonto weksli zmniejszyło się o 5,9 milj. zł. do 24,3 milj. zł. Na rachunkach korespondentów skurczyła się pozycja banków „loro“ o 5,7 milj. do 20,0 milj. zł., podczas gdy pozycja banków „nostro“ wzrosła o 9,1 milj. do 15,6 milj. zł. Po stronie aktywów w kredytach krótkoterminowych zmniejszył się portfel weksli zdyskontowanych o 2,5 milj. do 97,8 milj. zł., natomiast wzrosły pożyczki terminowe o 5,7 milj. do 33,2 milj. zł., należności z tytułu układów konwersyjnych o 0,2 milj. do 21,0 milj. zł. oraz kredyty w rachunkach bieżących o 1,8 milj. do 140,7 milj. zł. Suma kredytów długoterminowych gotówkowych wynosiła w sierpniu 173,1 milj. zł., a stan pożyczek w listach zastawnych i obligacjach 798,2 milj. zł. W działach operacyjnych ze Skarbem Państwa wzrosły pożyczki budowlane o dalsze 15,2 milj. do 371,0 milj. zł. oraz różne kredyty i rachunki specjalne o 8,7 milj. do 264,1 milj. zł. Suma bilansowa bez inkasa oraz gwarancji i akceptacji wynosiła 2.204,0 milj. zł. w końcu sierpnia wobec 2.184,8 milj. zł. w miesiącu poprzednim.

W **Państwowym Banku Rolnym** nastąpił w sierpniu wzrost kredytów krótko- i średnioterminowych o 3,8 milj. do 186,8 milj. zł. Stan pożyczek w listach zastawnych i obligacjach meljoracyjnych lekko obniżył się o 0,1 milj. do sumy 246,0 milj. zł. Po-

życzki z funduszy rządowych administrowanych przez Bank poważnie spadły o 60,4 milj. do 760,4 milj. zł.

Po stronie biernej zmniejszyły się wkłady terminowe i na książeczki oszczędnościowe o 1,9 milj. do 70,8 milj. zł. i rachunki czekowe o — 4,1 milj. do 38,8 milj. zł. Redyskonto wzrosło o 8,2 milj. do 165,0 milj. zł. Lokaty terminowe skarbowe na cele pomocy kredytowej dla rolnictwa zwiększyły się o 5,0 milj. do 12,3 milj. zł. Fundusz odciążenia skurczył się o dalsze 0,5 milj. do 47,4 milj. zł. Fundusze rządowe administrowane przez Bank zwiększyły się o 4,9 milj. do 870,9 milj. zł.

Suma bilansowa zwiększyła się w sierpniu o 14,3 milj. do 1.929,1 milj. zł.

W **Pocztowej Kasie Oszczędności** wkłady oszczędnościowe łącznie z wkładami zwaloryzowanymi wzrosły na koniec sierpnia o 0,8 milj. do 673,4 milj. zł., natomiast wkłady czekowe poważnie zmalały o 17,4 milj. do 192,7 milj. zł. W aktywach nastąpiło zmniejszenie stanu kasy i sum do dyspozycji o 29,1 milj. do 116,5 milj. zł., a portfel własnych papierów wartościowych zwiększył się nieznacznie o 0,1 milj. do 627 milj. zł.

W **komunalnych kasach oszczędności** nastąpił w sierpniu spadek wkładów oszczędnościowych o 1,4 milj. do 621,6 milj. zł. oraz wkładów na rachunkach bieżących i czekowych o 2,6 milj. do 63,0 milj. zł.

## Biuletyn Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie

Wszedł z druku biuletyn Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie i zawiera treść następującą:

Prawo mleczarskie — Sytuacja gospodarcza okręgu Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie w miesiącu wrześniu 1935 r. — Sprawozdanie z sytuacji eksportowej — Działalność Związku Izby Przemysłowo-Handlowych R. P. i Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie do dnia 30 września 1935 r. — Sprawy: polityki gospodarczej, skarbowej, handlu zagranicznego, traktatów

handlowych, handlu wewnętrznego, z zakresu prawa gospodarczego, administracji stosunków gospodarczych, — służby świadczeń oraz kształcenia zawodowego.

Udział Izby w wykonywaniu administracji stosunków gospodarczych — ustalenie stanu faktycznego — Popieranie wytwórczości krajowej — Prace statystyczne Izby — Działalność Izby na prowincji — Kalendarzyk posiedzeń — Dział informacyjny gospodarczych — Dział bibliograficzny.

## Odpowiedzi Redakcji

WP. **H. Czerwiński** w miejscu. Niewylosowane i nie nie wygrały.

WP. **Por. Mucharski** w miejscu. Wylosowane do amortyzacji w jednym z ciągnięć poprzednich.

WP. **Smolarski** w miejscu. Nie nie wygrał.

WP. **J. Dzierżanowski** w miejscu. Kursu akcji St. Mech. określić nie można, gdyż nie sposób je zrealizować. Losowania Prem. Poż. Holenderskich Biał. Krzyża zostały zawieszono w 1933 r. Do tego czasu nie nie wygrały i nie zostały wylosowane. Prem. Poż. Węgierska z 1888 r. oraz Austriacka Czerw. Krzyża już dawno zostały wycofane z obiegu i są bezwartościowe. Prem. Poż. Rotterdamskie z 1882 r. nie losują się, gdyż w 1894 r. zostały skon-

wertowane na flh. 150. Ostatnia tabela Bonów Wystawy Paryskiej z 1889 r. z 15 b. m. jeszcze nie nadeszła. Tabeli restantów nie posiadamy. Prem. Poż. Włoska Czerw. Krzyża Nr. 1098/10 oraz Prem. Poż. Serbska z 1888. Nr. 4597/58 zostały wylosowane do amortyzacji w jednym z ciągnięć poprzednich. Pozostałe premijówki niewylosowane i nie nie wygrały.

WP. **Ponczewski** w miejscu. Niewylosowana i nie nie wygrała.

WP. **Bielińska** w miejscu. 4 prem. poż. Rzymskie (Bevilacqua la Masa) Nr.Nr. 2376/14. 9748/57. 13697/77. 20990/71 zostały wylosowane do amortyzacji w jednym z ciągnięć poprzednich. Pięta sztuka — niewylosowana i nie nie wygrała.

DOM BANKOWY ZJEDNOCZONYCH BANKOWCÓW

# ANTONI PAWLIKOWSKI i S-ka

WARSZAWA, MAZOWIECKA 1 TELEFON 611-20, 220-70

Z POCZĄTKIEM ROKU 1936 W NOWYM POWIĘKSZONYM LOKALU MAZOWIECKA 7

ZAJĄTWIA WSZELKIE CZYNNOŚCI, WCHODZĄCE W ZAKRES BANKOWOŚCI

# Przemówienie Prezesa Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie min. Czesława Klarnera,

wyłoszone na Plenarnem Zebraniu Izby w dniu 17-ym października 1935 r.

Sądzę, iż jest rzeczą konieczną, ze względu na enuncjację zarówno Prezesa Rady Ministrów, skierowaną do prasy, jak i na przemówienie przez radio, wypowiedziane przez Ministra Skarbu, ażebyśmy choćby w największym skrócie ustosunkowali się wobec tych oświadczeń.

Jest to tembardziej wskazane wobec oświadczenia Pana Premjera, że wysiłki nowego Rządu, oparte o harmonijną współpracę z Izbią Ustawodawczą, mają być przeniesione na front życia gospodarczego.

Wola Rządu jest, aby do tej walki o rozwój gospodarstwa narodowego przyciągnąć wszystkie zdrowe, twórcze i aktywne czynniki społeczne, a zarazem aby stępić i usunąć działanie tych wszystkich hamulców, które wstrzymują rozwój życia gospodarczego oraz zdrową inicjatywę prywatną.

Mocne i lapidarne określenia stanowiska nowego Rządu w zakresie spraw gospodarczych w enuncjacji Prezesa Rady Ministrów znajdują należyty rozwój w przemówieniu Ministra Kwiatkowskiego, którego tu doskonale znamy również, jako twórcę naszego samorządu gospodarczego.

W imieniu Związku Izb wysłaliśmy już depezy zarówno do Prezesa Rady Ministrów, jak i Ministra Skarbu oraz Ministra Przemysłu i Handlu, stwierdzające naszą pełną gotowość do współpracy, stosownie do apelu Rządu.

Rozumiemy doskonale, iż do współpracy tej nikt nie jest tak powołany, jak samorząd gospodarczy. Na apel ten odpowiemy zarówno przez pogłębienie z naszego stanowiska zagadnień polityki gospodarczej, jak i przyczyniając się, jako kierownicy poszczególnych gałęzi życia gospodarczego i pojedynczych warsztatów pracy zgodnie z ogólnymi wytycznymi Rządu.

Moje przemówienie ma za zadanie jedynie tylko zapoczątkowanie dyskusji, gdyż zgodnie z decyzją Związku Izb przystąpiliśmy już do zorganizowania Kongresu Izby Przemysłowo-Handlowej, którego zadaniem będzie właśnie pogłębienie i uzgodnienie stanowiska całego życia gospodarczego we wszystkich najważniejszych sprawach. Niemniej nasza Izba, nie czekając na Kongres, może swoje stanowisko w stosunku do różnych problemów ujawnić już na tem zebraniu.

Jestem w tej szczęśliwej sytuacji, że nie potrzebuję w tym zakresie improwizować.

Stanowisko nasze było już niejednokrotnie wypowiedziane i nie ulega w swych głównych liniach poważniejszym zmianom.

Witamy z największym uznaniem dążenie Rządu do nawiązania kontaktu ze społeczeństwem w tych celach, które sformułowane zostały w enuncjacjach dwóch najmiarodajniejszych jego reprezentantów. Enuncjacje te świadczą, że nowy Rząd w dotychczasowych metodach polityki gospodarczej pragnąłby wprowadzić korektywy. Rozumiemy, że w Polsce nie jest tak dobrze, aby tych korektyw nie trzeba było i nie można było wprowadzać.

Byłoby wielką niesprawiedliwością, gdybyśmy nie stwierdzili, że dotych-

czasowa polityka poprzednich Rządów wprowadziła dużo trwałych wartości do naszej gospodarki, ale z drugiej strony byłoby błędem, gdybyśmy nie stwierdzili, że te wartości osiągnięte zostały kosztem wielkich ofiar, powodujących z konieczności równanie wszystkiego w dół. Taka metoda winna być uważana w polityce gospodarczej jako metoda przejściowa i musi być stosowana tylko przez pewien możliwie najkrótszy okres czasu.

Rozumiejąc, iż stosownie do zgłoszonej zapowiedzi Prezesa Rady Ministrów i Ministra Skarbu, jako wicepremiera gospodarczego, nastąpi zmiana linii polityki gospodarczej — sądząmy jednak, że przejście do polityki „ofensywnej gospodarczej” wymaga i będzie możliwe pod warunkiem szybkiego zamknięcia cyklu procesów deflacyjnych, które powinny objąć te dziedziny gospodarki publicznej, które pozostały do tej pory poza nawiasem tej polityki.

Po zakończeniu tych procesów zadaniem polityki gospodarczej będzie stałe podnoszenie poziomu życia gospodarczego. Państwo zarówno od strony budżetu, jak i od strony obronności jest w największym stopniu zainteresowane w rozwoju dynamicznych sił społeczeństwa.

Nie może być zamknięciem Skarbu, gdy odcinany jest wycieczony i gdy dochód społeczny jest znikomy.

Także cierpi na tem obronność Państwa, gdy nawet najdzielniejsza armia nie ma oparcia o mocny organizm gospodarczy całego Państwa.

Zagadnienie rozwoju życia gospodarczego, obejmującego wszystkie, od najdrobniejszych, warsztaty pracy narodowej, musimy wysunąć na przodujące stanowisko, na czoło zagadnień państwowych, z zastrzeżeniem, iż proces rozwojowy może postępować jedynie tylko po zdrowej linii.

Polska, w zestawieniu z innymi, bardziej uprzemysłowionymi i silniej zainwestowanymi krajami, jest raczej w szczęśliwszym położeniu, gdyż jako kraj o nader dużych możliwościach rozwoju konsumpcji wewnętrznej mogłaby kierować się takim programem gospodarczym, który nadaje się całkowicie do zastosowania i w okresie kryzysu i w okresie prosperity i który stanowiłby mógł wytyczne dla naszej polityki ofensywnej, zdolnej zastąpić naszą dotychczasową politykę defensywną.

Naczelnym hasłem polityki ofensywnej powinno być zdobywanie postępów powolnych, lecz trwałych w zakresie dochodu społecznego.

Gdy chodzi o powiększenie dochodu społecznego — w grę wchodzi interes całego społeczeństwa, wszystkich warsztatów narodowych. I dlatego Polska nie powinna posiadać ani programu prorolniczego, ani proprzemysłowego, ani prohandlowego lub prorzemieślniczego. Nasza polityka powinna uwzględniać w równej mierze wszystkie działy życia gospodarczego.

Jest prawdą prastarą, że myślą przewodnią każdej polityki gospodarczej, każdej pracy, jest rentowność warszta-

tów pracy, rentowność, jako podstawa ich rozwoju oraz postępu i pomyślności Państwa i społeczeństwa.

Przy zachowaniu zasad taniej produkcji, szczególnie obowiązującej w kraju o słabym wyposażeniu narodowym, o niskim dochodzie społecznym, musimy wzmocnić konsumpcję, jako główne źródło rozbudowy warsztatów pracy.

Państwo nie powinno być wciągane w wir trudnych, a tak często zawodnych wysiłków na terenie produkcji i wymiany. Tylko bowiem inicjatywa prywatna może i jest obowiązana do ponoszenia wszystkich konsekwencji ryzyka działalności gospodarczej, obliczonej na zysk.

Czynnikami polityki gospodarczej zaś powinny stwarzać warunki, które budzą wewnętrzne zaufanie w społeczeństwie i pobudzają społeczeństwo do jaknajwiększych wysiłków.

Pragnąłbym podkreślić wskazaną w przemówieniu (p. Ministra Kwiatkowskiego rolę aparatu administracji gospodarczej we wzmacnianiu lub niszczeniu sił Państwa. Odbiurekratyzowanie tego aparatu przez możliwe stopniowe ograniczanie jego funkcji, poprzez stałe usprawnienie jego pracy, przez usunięcie marnotrawstwa czasu, byłoby poważną ulgą nie tylko dla życia gospodarczego, ale również i dla budżetów publicznych.

Czynnik społeczny, który już dziś jest przyciągany przez Rząd do współpracy, mógłby być przyciągany w sposób jeszcze bardziej aktywny, z korzyścią dla jej wyników. Byłaby to również jedna z dróg odciążenia budżetów ciał publicznych.

Wszyscy oczywiście witamy, jako najpilniejsze zadanie Rządu — decyzję realizowania i utrwalenia bezwzględnej równowagi budżetów publicznych, zwłaszcza, że równowaga ta stanowi niewątpliwą i nieodzowną podstawę najbardziej kardynalnego warunku wszelkiej konstruktywnej pracy gospodarczej — niezachwianej stabilizacji naszej waluty.

Poważne trudności, piętrzące się na drodze do osiągnięcia tej równowagi, wymagają hierarchizowania potrzeb publicznych i umieszczenia ich w ramach i granicach istotnych możliwości planicznych społeczeństwa.

Do równowagi budżetów publicznych dążyć należy nie tylko w drodze wysiłków w zakresie świadczeń, ale przede wszystkim zapomocą równo-

czesnych oszczędności w budżetach, które, idąc w dziesiątki i setki milionów, a nawet miliardy — zawsze reprezentują poważne możliwości oszczędnościowe bez większego uszczerbku dla interesu publicznego.

Rozumiemy, iż do osiągnięcia równowagi budżetów ciał publicznych dążyć należy — bez sięgania przez nie do źródeł wewnętrznego rynku kredytowego.

A nawzajem życie gospodarcze powinno się stanowczo odzwyczaić od sięgania po pomoc dla celów gospodarczych do budżetu Państwa.

Wypowiadam zatem przekonanie, iż wykorzystywanie sił wewnętrznych rynku kapitałowego powinno być pozostawione inicjatywie prywatno-gospodarczej, na cele odbudowy i rozwoju osłabionych warsztatów produkcji i wymiany.

Raz jeszcze stwierdzę, iż najważniejszym warunkiem rozwoju stosunków gospodarczych jest utrzymanie stabilizacji naszej waluty, która to stabilizacja stanowi historyczną zasługę dotychczasowej polityki i wysiłków rządów poprzednich.

Jako dalszy moment chciałbym podkreślić, że rozumiemy, iż w sytuacji Polski największą wagę trzeba przywiązywać do aktywności bilansu handlowego.

Wysiłki w tym kierunku wypada stale pogłębiać przez wyrównywanie obrotów z temi krajami (zwłaszcza zamorskimi), które dostarczają nam surowców, po przez dalszy rozwój obrotów z temi wszystkimi rynkami, z którymi Polska utrzymuje dotąd niedostateczne kontakty, po przez pogłębienie własnej produkcji surowcowej, wreszcie — przez urentownienie eksportu, gdyż eksport nierentujący się pozostawiać należy jedynie za malum necessarium, które nie może być tolerowane na stałe.

Ograniczam się do powyższych najważniejszych stwierdzeń.

Celem mego przemówienia było jedynie podkreślenie, iż deklaracje Rządu znalazły należyty oddźwięk w sferach gospodarczych.

Jednocześnie apeluję do całego życia gospodarczego, aby ono współdziałało jaknajintensywniej z Rządem w pracy nad przełamaniem przeszkód natury gospodarczej i psychicznej, leżących na drodze rozbudowy naszego państwa narodowego.

**DOM HANDLOWY**  
**HERMAN MEYER**  
Spółka Akcyjna  
WARSZAWA, TRAUUGUTTA 2.  
przedstawiciel  
**GÓRNOŚLĄSKICH ZJEDNOCZONYCH**  
**HUT KRÓLEWSKIEJ I LAURY S. A.**

TOWARZYSTWO SOSNOWIECKICH FABRYK  
RUR I ŻELAZA

ZARZĄD GŁÓWNY  
W WARSZAWIE, MONIUSZKI 10

# Giełdy pieniężne

## WARSZAWSKA. (18.X. — 29.X.)

W okresie sprawozdawczym nastrój na Giełdzie Warszawskiej często się zmieniał to pod wpływem wiadomości z Genewy, to wskutek rozmaitych, niezasadnionych, pogłosek, od czasu do czasu rozsiewanych przez nieodpowiedzialnych osobników.

Naogół jednak zaobserwować było można, zwłaszcza w drugiej połowie okresu, pewne uspokojenie i obrady giełdowe potoczyły się w warunkach korzystniejszych.

Na rynku prywatnym nastąpiła zasadnicza zmiana. Kadry nabywców banknotów dolarowych oraz monet złotych z dnia na dzień się zmniejszają.

Kursy stopniowo się obniżają wobec przewagi podaży nad popytem.

Na rynku dewizowym popyt na dewizy zagraniczne znacznie się zmniejszył.

Zapotrzebowanie dzienne było stale i całkowicie pokrywane przez Bank Polski łącznie z innymi bankami.

Nastrój dla dewiz zagranicznych był przeważnie słabszy. Świadczą o tem więcej lub mniej obniżone kursy dewiz na Berlin, Londyn, Medjolan, Nowy Jork, Paryż, Pragę, Zurich oraz państw skandynawskich.

Dewizy na Amsterdam i Brukselę cokolwiek były mocniejsze, natomiast na Madryt pozostały bez zmiany.

Na rynku papierów państwowych nastąpiło osłabienie, które najbardziej się uwydatniło w stosunku do pożyczek, emitowanych w dolarach Stan. Zjedn.

Kursy pożyczek premjowych normowały się niejednolicie. 3% Prem. Poż. Budowlana o drobność się obniżyła, natomiast Dolarówka zyskała na kursie 75 gr. Wreszcie 4% Prem. Poż. Inwestycyjna w sztukach zwykłych była słabsza, wyżej zaś ceniono pełne serie, które były w obrotach ograniczonych.

5% Poż. Konwersyjna początkowo utrzymywana, w końcu zaś osłabła.

5% Konwersyjną Poż. Kolejową zawierano dopiero w końcu okresu drobną ilość transakcyj po kursie niższym od poprzedniego.

Na rynku pożyczek dolarowych obroty były wprawdzie liczne, lecz kursy podlegały dość częstym fluktuacjom.

6% Poż. Dolarowa obniżyła się o cztery punkty.

Dla 7% Poż. Stabilizacyjnej panowała tendencja słaba, a nawet chwilami bardzo słaba. Pomimo odzyskania części straty, różnica na niekorzyść tej pożyczki wyniosła jeden punkt.

Listy zast. Państwowego Banku Rolnego oraz listy zast. i obligacje Banku Gosp. Krajowego wszelkich oprocentowań utrzymały się nadal na niezmiennym poziomie.

Na rynku prywatnych papierów lokacyjnych przeważał również nastrój słaby.

4 1/2% listy zast. Ziemskie przy codziennych obrotach i wciąż zmieniającej się tendencji straciły na kursie 0,12 1/2.

Listy zast. m. Warszawy z 1933 r. były w bardzo żywych obrotach i pomimo to z kursu 54.25 spadły do 52.75, przeszło zaś trzy punkty straciły 5% dawne. Zaobserwować można było fakt, że podczas największej niżki obroty były dość okazałe. Dowodzi to, iż nabywcami były przeważnie osoby, poszukujące dogodnej lokaty, gdyż skorzystały z chwilowej niżki kursowej.

Z listów zast. prowincjonalnych największą ilość transakcyj zawarto 5% list. zast. m. Łodzi z 1933 r. Sporadyczne transakcje zawierano 5% list. zast. z 1933 r. miast: Kalisza, Piotrkowa, Radomia i Siedlec. Kursy wszystkich powyższych list. zast. w większym lub mniejszym stopniu się obniżyły.

Listy zast. funtowe Tow. Kred. Przemysłu Polskiego, gwarantowane przez Skarb Państwa tak 7%, jak 8%, zwłaszcza te ostatnie, bywały często poszukiwane i dążyły w kierunku wyższym.

Z obligacyj komunalnych zapłacono za 5% oblig. Polskiego Banku Komunalnego IV emisji po 81.

Z obligacyj m. st. Warszawy obracano 6% oraz 5 1/2% po kursach więcej lub mniej obniżonych.

Na rynku akcyjnym nastrój mocniejszy był aż nadto widoczny.

Na plan pierwszy wysunęły się akcje Banku Polskiego, zakupowane przeważnie w celach lokacyjnych. W końcu okresu po kursach stale się podnoszących nabywano je w większych partjach.

Za partję akcji Elektr. Dąbrowskiej zapłacono po 13. Za akcje Warsz. Tow. Fabryk Cukru

oraz „Ciechanów“ płacono ceny wyższe.

Akcje Warsz. Tow. Kopalni Węgla oraz Haberbusch wykazały pewne zyski kursowe.

Wreszcie akcje metalurgiczne, a mianowicie: Lilpop, Norblin, Ostrowiec i Starachowice podażyły za ogólnym mocnym nastrójem.

Od dnia 21 b. m. akcje Tow. „Elektryczność“ notowane są bez kuponu za 1934/35 r. w wysokości 3%.

### Kursy nieurzędowe z końca okresu.

8% Poż. z 1925 r. (Dillon) 91.50 — 91 5/8, 7% Poż. Śląska 69.25, 7% Poż. m. st. Warszawy 67.25 — 67.50, 5% Renta Ziemska 58, 3% Renta Ziemska w odcinkach po zł. 5000 — 67 w żądaniu, po zł. 1000 — 67.75 w żądaniu, po zł. 500 — 70 w żądaniu, po zł. 100 — 72, 4 1/2% list. zast. Ziemskie V serji 42—42.50. Kurs orientacyjny 4 1/2% list. zast. Wileńskiego B-ku Ziem. 42.50.

### RUCH KURSÓW.

Dewizy: Amsterdam 360.20 — 360.75 — 360.70, Berlin 213.70 — 213.25, Bruksela 89.40—89.45, Kopenhaga 116.75 — 116.55 — 116.70, Londyn 26.08—26.14 — 26.11, Madryt 72.60, Medjolan 43.32 — 43.35 — 43.25, Nowy Jork 5.31 1/2 — 5.31 1/8 — 5.31 1/4, Kabel 5.31 1/4 — 5.31 1/4 — 5.31 3/8, Oslo 131.15 — 131.05 — 131.15, Paryż 35.01 1/2 — 35.—, Praga 21.99 — 21.97, Sztokholm 134.85 — 134.55 — 134.75, Zurich 173.05 — 172.60 — 172.70.

Papiery państwowe: 3% Prem. Poż. Budowlana 41 — 40.50 — 40.75, Dolarówka 52.75 — 52.50 — 53, 4% Prem. Poż. Inwestycyjna 111.25 — 109.75 (serje 117), 5% Poż. Konwersyjna 67.50—68 — 67, 5% Konwers. Poż. Kolejowa 56, 6% Poż. Dolarowa 78.75 — 79 — 76, 7% Poż. Stabilizacyjna 62.50 — 59.75 — 61 (odcinki po dol. 500 — 61.25 — 63.25 — 62).

Listy zast. Państwowego Banku Rolnego: 7% — 83.25, 8% — 94, Listy zast. i obligacje komunalne Banku Gospod. Krajowego: 5 1/2% — 81, 7% — 83.25, 8% — 94 oraz obligacje budowlane — 93.

Prywatne papiery lokacyjne: Listy zast. funtowe Tow. Kred. Przemysłu Polskiego: 7% — 79 — 80, 8% 90.75 — 91.25 — 91. 4 1/2% listy zast. Ziemskie 43.25 — 41.25 — 42.38. Listy zast. m. Warszawy: 5% 61 — 61.25 — 60, 5% z 1933 r. — 54 — 51.50

— 52.75. 5% listy zast. z 1933 r. miast: Kalisza — 40.25, Łódź 48.50 — 43.50 — 47.50, Piotrkowa — 45, Radomia — 36, Siedlec — 34.25. Obligacje m. st. Warszawy: 6% VI poz. 60.50 — 61 — 57.50, 6% VIII i IX poz. 60 — 59.50, 5 1/2% VII poz. 58, 5% obligacje Pols. B-ku Komunalnego IV em. 81.

Akcje: Bank Polski 91—96 — 95.50, Elektr. Dąbrowska 13, Cukrownia „Ciechanów“ 43.50, Warsz. Tow. Fabr. Cukru 36.50 — 36.75, Warszawskie Towarzystwo Kop. Węgla 13.25 — 14.75 — 14.25, Lilpop 8.55 — 8.95 — 8.75, Norblin 40 — 41.50, Ostrowiec 17 — 20 — 19.50, Starachowice 33.50 — 32.75 — 34, Haberbusch 33.50.

Rynek prywatny. Banknoty: amerykańskie (Stan. Zjedn.) 5.36 1/2 — 5.31 — 5.32, angielskie 26.08 — 26.17 — 26.10, austriackie 99 — 98, czechosłowackie 20.85 — 21 — 20.94, francuskie 35 — 35.03 — 35.01, gdańskie 97 — 98, jugosłowiańskie 11.45 — 11.35, łotewskie 129 — 126 — 126 1/2, niemieckie 142.50 — 134 — 136.50, rumuńskie 2.80 — 2.75, sowieckie 160 — 175 — 165, szwajcarskie 173 — 172.65, węgierskie 101.50 — 98, włoskie 35.75 — 32 1/2 — 34.

Monety: rubel złoty 4.81 — 4.76 — 4.76 1/2, rubel srebrny 1.84 — 1.86, dolar złoty 9.07 — 8.98 — 9.01 1/2.

W dniu 2 listopada Giełda Warszawska nie będzie czynna.

### ZAMIEJSCOWE. (17.X — 28.X.)

#### Łódź.

Banknoty dolarowe 5.35 — 5.32, 3% Prem. Poż. Budowlana 41.25 — 41.15, Dolarówka 53, 7% Poż. Stabilizacyjna 62.50.

#### Kraków.

3% Prem. Poż. Budowlana 41.25 — 41.50 — 40.25, Dolarówka 52.60 — 52.95 — 52.25, 4% Prem. Poż. Inwestycyjna 110.50 — 111.50, 4% skonw. obligacje kolejowe b. Banku Krajowego 47. Akcje Banku Polskiego 91.

#### Poznań.

Dolarówka 52.50 — 52 — 52.50, 5% Poż. Konwersyjna 66.50, Listy zast. Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego: 4 1/2% Dolar. serji K. z 1933 r. 39 — 35.50 — 36, 4 1/2% złote w złocie przestempl. 41 — 40, 4 1/2% złotowe serji K. z 1933 r. 39.75 — 39.50, 4% konwert. ostempl. 36.50—37.







# LOSOWANIA

## BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

**zawiadania, że w myśl § 16 statutu przeprowadzono w dniu 23 października 1935 r. losowanie:**

8% Listów Zastawnych

7% Listów Zastawnych Emisji II — VII i II P. Z./1.

8% Obligacyj Budowlanych Emisji I — III wraz ze skonwertowanymi na 5 1/2% na zasadzie ustawy z dnia 20 grudnia 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 115, poz. 950) **Odcinkami powyższych Emisji** (z wyjątkiem Emisji II. P. Z./1)

oraz

4 1/2% i 4% Listów Zastawnych b. Banku Krajowego, przejętych i skonwertowanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

### Wylosowano:

8% i 5 1/2% Listy Zastawne w złotych w złocie dawnego paritetu (XXI Losowanie).

**Odcinki A po zł. 50,— w zł.**  
Nr. Nr.: 1165 1348 1784 2275  
3480 3711 4224 4380.

**Odcinki B po zł. 100,— w zł.**  
Nr. Nr.: 325 443 1303 2671 3434  
3528 3773 6583 7706 8007 8043  
9244 9270 9314 9999.

**Odcinki C po zł. 500,— w zł.**  
Nr. Nr.: 111 205 1081 1312.

**Odcinki D po zł. 1.000,— w zł.**  
Nr. Nr.: 949 1578 2272 2466 2605  
3335 4971 5038 5211 6042 6779  
6831.

**Odcinki E po zł. 5.000,— w zł.**  
Nr. Nr.: 60 2263 4614 4966.

(Dokończenie w nast. N-rze).

## Prem. Pożyczka Serbska (Tabaczna)

### LOSOWANIE

Z dnia 14 września 1935 r.

#### AMORTYZACJA:

Serje: 2 27 311 630 659 869  
965 1034 1064 1133 1197 1249  
1434 1466 1518 1971 2136 2304  
2361 2510 2595 2761 2965 2996  
3105 3108 3301 3657 3841 4022  
4218 4220 4281 4576 5157 5189  
5190 5395 5461 5516 5587 5643  
5898 5958 5980 6071 6297 6355  
6395 6501 6708 7071 7230 7367  
7460 7493 7529 7547 8040 8161  
8249 8745 8838 9002 9375 9386  
9403 9555 9718 9772.

Za zamortyzowane sztuki wypłaca się po din. 18.

#### WYGRANE:

Na din. 75.000 — Ser. 5813  
Nr. 31.

Na din. 2.000 — 2135 27.

Po din. 500 — 6341 70 8703 35

Po din. 100 — 814 81 1873 17

5488 49 6118 75 6511 64 6978 86

7246 68 7319 76 7614 14 8127 50

Po din. 50 — 837 70 1205 56

1487 15 1609 56 3044 11 4292 52

4390 23 4410 86 4826 69 5558 94

5944 11 5972 4 6081 90 6385 53

7094 22 7628 79 8407 38 8926 14

9253 81 9345 71.

Wypłata od dnia 14 października 1935 r.

## Międzyministerjalna Komisja współpracy z samorządem gospodarczym

W związku z wiadomościami w sprawie powołania Międzyministerjalnej Komisji współpracy z samorządem gospodarczym, która w najbliższym czasie objeździe najważniejsze ośrodki gospodarcze kraju dla zbadania na miejscu aktualnych bolączek życia gospodarczego, dowiadujemy

się, że Komisji towarzyszyć będą przedstawiciele związków samorządu gospodarczego, przy czym z ramienia Związku Izb Przemysłowo-Handlowych w objeździe weźmie udział p. Bolesław Rutkowski, kierownik wydziału w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Warszawie.

## Z działalności Związku Bankierów w Polsce

Zarząd Związku Bankierów w Polsce złożył memorjał do Ministerstwa Skarbu oraz Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie w kwestji zreformowania opłat za świadectwa przemysłowe.

Również tenże Zarząd złożył do Rady Giełdy Pieniężnej w Warszawie wnioski, dotyczący ustanowienia specjalnych przepisów, zabezpieczających kontrahentów przed możliwością nabywania sfałszowanych lub przerobionych papierów wartościowych.

## WEKSLE PROTETOWANE.

Według obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, liczba weksli zaprotetowanych (w tysiącach sztuk) przedstawiała się następująco: we wrześniu 114,3; w sierpniu r. b. 118,7; we wrześniu r. ub. 118,6. Należy podkreślić, że równocześnie zanotowano spadek sumy weksli zaprotetowanych (w milionach zł.): z 17,4 w sierpniu do 16,3 we wrześniu, wobec 19,8 we wrześniu r. ub.

## Rokowania handlowe z Rumunją

Z kół, zbliżonych do samorządu gospodarczego, dowiadujemy się, że Biuro Traktatowe przy Związku Izb Przemysłowo-Handlowych rozpoczęło opracowywanie materiałów negocjacyjnych dla rokowań handlowych z Rumunją, które mają się w najbliższym czasie rozpocząć.

## Sankcje gospodarcze

### przeciwko Włochom

Związek Banków w Polsce rozesłał w dniu wczorajszym do wszystkich instytucyj bankowych w Polsce okólnik treści następującej:

Ministerstwo Skarbu przesłało do Związku Banków w Polsce przy piśmie z dnia 26 października 1935 r., Nr. D. II. 21974/3/35 z zaleceniem natychmiastowego zastosowania, tekst sankcyj w stosunku do Włoch w zakresie **operacyj finansowych**, uchwalonych przez Komitet Koordynacyjny Ligi Narodów na posiedzeniu dnia 14 października 1935 r.

Sankcje te, jeżeli chodzi o stosowanie ich przez prywatne instytucje finansowe, czynią **niedopuszczalnymi** operacje, mające na celu udzielanie wszelkiego rodzaju pożyczek i kredytów, przeznaczone

czonych bądź bezpośrednio, bądź pośrednio dla włoskich instytucyj publicznych oraz osób fizycznych i prawnych, mających siedzibę we Włoszech, zawieranie odpowiednich umów pożyczkowych z niemi, przyjmowanie udziału w kapitałach tych instytucyj i przedsiębiorstw przez subskrypcję akcji, jak również przyjmowanie udziału w emisjach pożyczek, wypuszczanych przez nie.

W związku z powyższem Związek Banków w Polsce zawiadomiał, że z dniem otrzymania niniejszego pisma wszystkie instytucje bankowe w Polsce winny ściśle stosować uchwalone sankcje.

Przy niniejszem załącza się odpis tekstu francuskiego powyższych sankcyj.

## Prenumerujcie

## Gazetę Giełdową i Losowań

Kawiarnia - Dancing - Variété

Café Adria

reprezentacyjny lokal Warszawy.

Bar Szampański

Moniuszki 10

REDAKCJA: ulica Śniadeckich 9, telefon 8-38-19. Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od g. 5-6. ADMINISTRACJA: w D/B Zjednoczonych Bankowców Antoni Pawlikowski i S-ka w Warszawie ulica Mazowiecka Nr. 1, telefon 220-70 — Konto P. K. O. Nr. 27111. Warunki prenumeraty w Warszawie i na prowincji: Rocznie zł. 20.— Półrocznie zł. 10.— Kwartalnie zł. 5.— Miesięcznie zł. 1.80. Zagranicą rocznie zł. 24.— Numer pojedynczy 50 groszy. Cena ogłoszeń: 1 strona zł. 800.—; 1/2 strony zł. 450.—; 1/4 strony zł. 250.—; 1/8 strony zł. 150.—; 1/10 strony zł. 100. Drobne ogłoszenia: po zł. 1 za wiersz milim. lub jego miejsce.

Redaktor: Maksymiljan Polikier.

Zakł. Graf. E. i Dr. K. Kozińskich.

Wydawca: Helena Polikierowa.